



Sesja Rady Najwyższej ZSRR

Przemówienie M. Gorbaczowa

Rada Najwyższa ZSRR w środę jednogłośnie zaaprobowala wyniki radziecko-amerykańskiego spotkania na najwyższym szczeblu. Pod obrady obecnej sesji wniesiono najważniejsze sprawy polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa radzieckiego. Poniżej podajemy skrót referatu wygłoszonego przez MICHAŁA GORBACZOWA.

Plan na rok 1986 wyraża nie dowodzi, że nasze troski mają pokojowy, twórczy charakter. Z takim pokojowym ukierunkowaniem naszej polityki wewnętrznej i zagranicznej, polityka międzynarodowa państwa radzieckiego — oświadczył Michaił Gorbaczow.

Konkretnym wyrazem leninowskiej polityki zagranicznej na obecnym etapie były ustalenia kwietniowego Plenum KC KPZR.

Plenum to podkreśliło konieczność wszechstronnej aktywizacji pokojowej polityki ZSRR na najszerszym froncie stosunków międzynarodowych. Wzawało do uczynienia wszystkiego, aby nie wzięły góry siły militarystyki i agresji, podkreśliło, że położenie kresu wyścigowi zbrojeń i zaktywizowanie proces-

su rozbrojenia jest niecierpiąca zwłoki koniecznością, odpowiedzialność za rozwój równych, poprawnych i cywilizowanych stosunków między państwami, za rozszerzeniem i pogłębieniem wzajemnie korzystnych stosunków gospodarczych.

Ciąg dalszy na str. 2

W. Jaruzelski przyjął H. Tischa

27 bm. I sekretarz KC PZPR, Wojciech Jaruzelski w obecności członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR, Mariana Woźniaka przyjął członka Biura Politycznego KC NSPJ, przewodniczącego Centralnego Zarządu Zrzeszenia Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych (FDGB) — Harry Tischa, który przebywał w Polsce na czele oficjalnej delegacji FDGB zaproszonej przez Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych (OPZZ).

Gość podzielił się wrażeniami z pobytu delegacji FDGB w Polsce oraz wyraził zadowolenie z rezultatów rozmów i treści podpisanych dokumentów, które sprzyjać będą dalszemu rozwojowi wszechstronnej współpracy związkowej w Polsce i NRD. W rozmowie podkreślano rangę ruchu zawodowego w rozwoju socjalistycznego państwa i społeczeństwa. Wskazano na potrzebę wzmożonej aktywności związkowców obu krajów w kontekście zbliżających się zjazdów — X Zjazdu PZPR i XII Zjazdu NSPJ.

(PAP)

Wiedza — podstawa działalności politycznej

INFORMACJA WŁASNA

Roli ideologii w kształtowaniu postaw członkowskich poświęcone było wczorajsze, 27 bm. posiedzenie plenarne WK SD w Białymstoku. Referat na ten temat wygłosił przewodniczący WK SD, Eugeniusz Kulakowski. Podkreślił on, iż ideologia stanowi teoretyczną podstawę oceny zjawisk, formułowania zadań, nakreślenia programów działania. Znajomość tych zagadnień to jednocześnie zasób wiedzy niezbędnej przy ukazywaniu i przybliżaniu celów i zadań Stronnictwa.

Ideologia Stronnictwa Demokratycznego, oparta na zasłyszonych historycznych, nawiązując do tradycji o kierunku demokratycznym, nurtów

powstań narodowych, działalności Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, obrotu reform w okresie Sejmu Czteroletniego, ideałów klubów demokratycznych. Stanowiąc wyróżnik i podstawę tożsamości ideowo-politycznej i programowej.

Mówca wiele uwagi poświęcił procesowi kształtowania postaw członkowskich w procesie wychowania, nauki, pracy, działalności w środowisku społeczno-zawodowym i rodzinie.

Działalność ideologiczna wzbogacana jest przez różnorodne formy szkolenia partyjnego. Szczególną rolę w

Ciąg dalszy na str. 3

Plenum WKPP w Białymstoku

Kontrole umacniają organizacje partyjne

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj w Białymstoku odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej z udziałem przewodniczących terenowych i zakładowych KKP oraz aktyw. Obrady prowadziła przewodnicząca WKPP — Edmund Krzeminski.

Tematem obrad była ocena działalności terenowych i zakładowych komisji w wypełnianiu przez nie funkcji statutowych i regulaminowych oraz określenie skuteczności ich pracy. Materiał na posiedzenie został opracowany przede wszystkim w oparciu o przeprowadzone w październiku br. badania dziesięciu miejskich i gminnych oraz dwóch zakładowych KKP. Ocenę przedstawił kierownik Biura WKPP — Franciszek Łyski. Omówił on także zadania KKP w przygotowaniu do X Zjazdu PZPR.

Podczas plenum stwierdzono, iż działalność Wojewódzkiej i terenowych komisji

kontroli partyjnej w roku bieżącym koncentruje się wokół zagadnień związanych z realizacją uchwał IX Zjazdu PZPR, plenarnych posiedzeń KC, postanowień Centralnej

Ciąg dalszy na str. 3

Pogotowie makowe

Celem naszej akcji jest pomoc dzieciom uzależnionym od narkotyków i innych środków odurzających. Codziennie (poza niedziel i świąt) w godz. 15—16 dzwonią pod telefonem 223-77 dzielnikarze i pracownicy MONARU. Dziś dzwonił PSYCHOLOG z WOJEWÓDZKIEJ PORADNI SPOŁECZNO-ZAWODOWEJ i jednocześnie przedstawiciel MONARU, doświadczony w pracy z dziećmi i młodzieżą.

ZADZWOŃ: tel. 223-77. Anonimowość gwarantowana. Apelujemy do Was, rodzice! Najbardziej możecie pomóc swoim dzieciom. Aby tego dokonać, musicie głęboko ich zrozumieć, a przez to pokochać takimi, jakimi są z całym ich dobrem i złem.

Zapraszamy do TOWARZYSTWA RODZIN I PRZYJACIÓŁ DZIECI UZALEŻNIONYCH. „POWRÓT Z U”. Dzwonimy wspólnie.

Kolejny artykuł z cyklu „Akcja GW” zamieścimy w jutrzejszym numerze.

Po tragedii na Maicie

KAIR — Władze maltańskie rozpoczęły wczoraj przesłuchiwanie rannego 28-letniego Omara Marzuki, którego kilku pasażerów rozpoznało jako przynależącego do porywaczy samolotu egipskiego.

Omar Marzuki przebywał w szpitalu w La Valette i — jak oświadczył rzecznik rzadu Malty — jego stan jest zadowalający. Szpital jest pod silną ochroną policji. Przesłuchania są prowadzone, na ile pozwalają na to lekarze. Jak dotąd nie przedstawiono Marzukiemu żadnych oskarżeń.

Rakiety obrzucone farbą

LONDYN — Podczas nocy amerykańskich rakiet manewrowych po odbyciu ćwiczeń, jedna z okrętnych przez Japonię zasad antymisiek, a mianowicie samolot na terytorium terytorium tego kraju, broni nuklearnej jest naruszona przez Pentagon.

Jak poinformowała Brytyjskie Ministerstwo Obrony, doświadczenie przy tym do zamieszek



Okręty USA w portach japońskich

TOKIO — Dziennik „Asahi Shimbun” podał, że co najmniej jedna z okrętnych przez Japonię zasad antymisiek, a mianowicie samolot na terytorium tego kraju, broni nuklearnej jest naruszona przez Pentagon.

Jak poinformowała Brytyjskie Ministerstwo Obrony, doświadczenie przy tym do zamieszek

wodne z rakietami o głowicach nuklearnych. Od początku br. okręty podwodne sił morskich USA już 37 razy odwiedziły porty w Japonii, a 5 razy — w Saesbo.

Sesja Centralnej Rady OWP

BAGDAD — W Bagdadzie zakończyła się sesja Centralnej Rady Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Zamach w Amritsarze

DELHI — Agencja PTI podała, że w środę rano dwaj uzbrojeni zamachowcy ostrzelali kółko główne wejścia do Złotej Świątyni Sikhów w Amritsarze, gdzie przebywał szatani, Giani Sahiba Singh, Duchowny został trafiony w plecy. Prześledzono go do szpitala, gdzie jest operowany. Członek ochrony osobistej Giani Sahiba Singha zginął od kul zamachowców.

(Opr. ms)

Sejm debatował nad finansami państwa

Bądźmy oszczędni ale nie skąpi

Wybrany w październiku nowy Sejm przystąpił do codziennych zajęć parlamentarnych. Ich startem jest debata budżetowa, która rozpoczęła się na posiedzeniu Izby 27 bm. i potrwa przez pierwsze tygodnie grudnia. Środowe posiedzenie Sejmu poświęcone było głównie przyszłorocznym finansom państwa — i na tym tle różnym wymagającym rozwiązania problemów gospodarczym i społecznym.

Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się krótko po godz. 9. W ławach Rady Państwa — Wojciech Jaruzelski, Minister Obrony Zbigniew Messner. Obrady otworzył marszałek Sejmu Roman Malinowski. Postanowiono rozpatrzyć łącznie dwa pierwsze punkty porządku dziennego. Obejmują one pierwsze czytanie projektu ustawy budżetowej na 1986 r. oraz dotyczących roku przyszłego uchwał: w sprawie bilansu płatniczego państwa; o planie kredytowym, bilansie pieniężnym przychodów i wydatków budżetu i założeniach polityki pieniężno-kredytowej; w sprawie planu centralnego funduszu rozwoju kultury; w sprawie planu państwowego funduszu aktywizacji zawodowej; w sprawie określenia wykazu towa-

rów i usług, na które ustala się ceny urzędowe. Przypominamy, że przedstawienie do decyzji Sejmu tych wszystkich dokumentów finansowych, nie zaś tylko samego budżetu, jest jedną z ważnych prerogatyw parlamentu wprowadzonych podczas poprzedniej kadencji. Wspomniane dwa punkty porządku dotyczą również pierwszego czytania rządowych projektów: ustawy o funduszu obsługi zadaniach zagranicznych; uchwały w sprawie planu funduszu obsługi zadaniach zagranicznych; ustawy o centralnych funduszach na rozwój nauki i techniki.

Jako pierwszy z rządowych referatów powyższych projektów zabrał głos minister Finansów Stanisław Niekarcz (Tezy przemówienia min. Niekarcza podajemy na str. 2).

WYSTĄPIENIE PREZESA NBP

Prezes Narodowego Banku Polskiego Władysław Baka przedstawił uchwalone przez rząd projekty planu kredytowego, bilansu pieniężnych przychodów i wydatków budżetu oraz założeń polityki pieniężno-kredytowej na 1986 rok. Projekt planu kredytowego obrazuje zamierzenia w dziedzinie przywracania równowagi gospodarczej. Z łącznej sumy planowanego przyrostu kredytów wynoszącej ponad 1,1 biliona zł przeważająca część przeznaczona będzie na zasilenie jednostek gospodarki uproszczonej, pomoc w finansowaniu przez przedsiębiorstwa ich działal-

ności rozwojowej. Banki stosować będą aktywną wobec nich politykę kredytową, opartą przede wszystkim na kryterium efektywności pomagając przede wszystkim rozwijającym się przedsiębiorstwom, a nie na podstawie ich wielkości i liczby pracowników.

Z charakterystyki bilansu przychodów i wydatków pieniężnych wynika, iż będzie to bilans napięty ale realny i odzwierciedlający ukierunkowania polityki gospodarczej na przywracanie równowagi pieniężno-rynkowej. Przychody pieniężne wyniosą 14 proc. i 14 proc. 7 bilionów 185 mld zł, a wydatki uwarunkowane głównie zwiększeniem dostaw towarów i usług — o 17 proc i osiągną 6 bilionów 735 mld zł. Projekt bilansu zakłada odwrócenie dotychczasowej relacji i osiągnięcie wyższego tempa i znacznego poprawy sytuacji pieniężno-rynkowej. Wysoką dynamikę wzrostu będą miały świadczenia społeczne — zwiększą się w 1986 r. o prawie 25 proc a blisko 90 proc całego przyrostu dotyczyć będzie rent i emerytur.

PROJEKT USTAWY O CENTRALNYM FUNDUSZU NA ROZWÓJ NAUKI I TECHNIKI

Kierownik Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń min. Konrad Tott przedstawił projekt ustawy o tworzeniu centralnego funduszu na rozwój nauki i techniki. Ustawa o tworzeniu tego funduszu oraz upoważnienie Rady Ministrów do tworzenia centralnego funduszu dewizowego na potrzeby nauki i techniki byłby jednym z najważniejszych instrumentów prowadzących do coraz skuteczniejszego spożytkowania wyników prac badawczych i rozwojowych w praktyce gospodarczej.

Centralny fundusz zasiliłby byłby zarówno z dotacji budowlanych, jak i z dotacji

Ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Biura Politycznego

26 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznawało się z sprawozdaniem delegacji polskiej o spotkaniu przywódców państw — stron Układu Warszawskiego w Pradze poświęconemu informacjom o przebiegu i wynikach radziecko-amerykańskich rozmów na najwyższym szczeblu.

Z zadowoleniem odnotowano znaczenie postępu osiągniętego w Genewie, zwłaszcza w świetle napiętej i pogarszającej się w ostatnich latach sytuacji międzynarodowej.

Podkreślono, że zasadniczą rolę dla pozytywnego przebiegu spotkania genewskiego odegrało konsekwentne i konstruktywne stanowisko oraz inicjatywy Związku Radzieckiego, przedstawione przez sekretarza generalnego KC KPZR, Michaiła Gorbaczowa. Cieszą się one pełnym poparciem państw — stron Układu Warszawskiego. Przyjęto z zadowoleniem oceny i wnioski zawarte w oświadczeniu ze spotkania w Pradze.

Biuro Polityczne podkreśliło całkowitą zgodność datania do poprawy i uzdrowienia sytuacji międzynarodowej — jakże zarysowało się na spotkaniu w Genewie — z narodowymi interesami Polski, z założeniami jej polityki zagranicznej.

Biuro Polityczne rozpatrzy-

ło prognozę zaspokojenia przyszłorocznych potrzeb żywnościowych. Sporządzono ją na podstawie ocen zbiorów głównych ziemiopłodów i tendencji światowej.

Ciąg dalszy na str. 3

Park — pomnik powstanie w Łomży

INFORMACJA WŁASNA

Pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR — Włodzimierza Michaluka odbyło się w Łomży spotkanie grona inicjatorów budowy parku-pomnika, upamiętniającego walkę narodu polskiego o wyzwolenie narodowe i utrwalenie władzy ludowej. Idea budowy parku powstała w trakcie obchodów 40-lecia Polski Ludowej.

Park, przy wydatnym udziale społeczeństwa, powstanie w zespole osiedli mieszkaniowych „Północ” w Łomży. Prace nad projektem, opracowywanym przez Biuro Projektowe „Stolica”, zostaną zakończone w pierwszym kwartale przyszłego roku. W parku wznowienie zostanie, za zgodą Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, pomnik ku czci żołnierzy polskich z

Ciąg dalszy na str. 3

pogoda

DZIS — zachmurzenie przeciętnie duże okresami słabe opady śniegu. Temp. maks. od -2 do -4 stop. C, min. od -4 do -6 stop. C. Wiatr stały z kier. półn.

JUTRO — pogoda i temp. bez zmian.

DZIS i jutro — Lefkosa, Zdzisław, Tristana. (ms)

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 277 (10 666) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 28.11.1985 r. Wydanie 1, 2 Cena 6 zł

II Ogólnopolska Partyjna Konferencja Ideologiczno-Teoretyczna

W źródłach odnajdywać twórcze inspiracje

W Warszawie rozpoczęła się w środę II Ogólnopolska Partyjna Konferencja Ideologiczno-Teoretyczna. Na obrady przybył I sekretarz KC PZPR WOJCIECH JARUZELSKI wraz z członkami Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

Obrady poświęcone są dyskusji nad projektem programu PZPR. Cel ten wyznacza już sam przez się znaczenie konferencji, wniosków jakie ona sformułuje nie tylko dla działalności partii.

W sali, w której zwykle odbywają się plenarne posiedzenia Komitetu Centralnego partii spotkało się tym razem, na konferencji ok. 500 osób — działaczy partyjnych, naukowców, teoretyków i praktyków, przedstawicieli naukowej myśli marksistowskiej z różnych dyscyplin, członków komisji zespołu redakcyjnego przygotowującego projekt programu PZPR. W pracach konferencji biorą udział

przedstawiciele największych zakładów pracy, reprezentanci finansowych organizacji społeczno-politycznych, ruchu związkowego, środowisk kulturalnych, publicystów.

Uczestników II Ogólnopolskiej Partyjnej Konferencji Ideologiczno-Teoretycznej powitał w imieniu Biura Politycznego KC PZPR Józef Czyrek — członek Biura Politycznego, sekretarz KC wyrażając przekonanie, iż konferencja zachowa będzie twórczą, zaangażowaną atmosferę, że wypełni ona stojące przed nią zadania.

Józef Czyrek przypomniał, że trzy lata temu pierwsza konferencja ideologiczno-teoretyczna określiła zadania

Ciąg dalszy na str. 2

Wmurowanie aktu erekcyjnego osiedla MSM w Suwałkach

Ponad 1000 mieszkań w pięciolatce

INFORMACJA WŁASNA

Jesienią ubr. przystąpiono do utworzenia międzyzakładowej spółdzielni mieszkaniowej w Suwałkach. Inicjatorami były miejscowe przedsiębiorstwa budowlane, współpracujące z Suwalskim Przedsiębiorstwem Budowlanym.

Podobnie jak i inne, również i ta spółdzielnia miała do pokonania cały szereg barier formalno-prawnych. 28 grudnia ubr. po zarejestrowaniu w sądzie istnienia spółdzielni stało się faktem dokonany. Wczoraj 27 bm. prezes Rady Nadzorczej MSM — Józef Zawadzki zaprosił wicewojówkę — Stanisława Szawłowa, gospodarza miasta z I sekretarzem KM PZPR — Antonim Grygiewiczem i prezydentem — Józefem Gajewskim

oraz przedstawicieli zakładów pracy będących członkami spółdzielni, do wmurowania aktu erekcyjnego pod pierwszy budynek.

Z planów przedstawionych przez prezesa MSM — Włodzimierza Marczewskiego wynika, że nie jest to odległa

przyszłość. Pierwsze budynki — w sumie 132 mieszkania — mają być oddane do użytku już w roku przyszłym. Dwuletni okres od pomysłu do mieszkania to wcale nie wiele. Ano — zobaczmy i opiszemy za rok.

Ciąg dalszy na str. 3

Reforma... po reformie

Dobiega końca reforma nauczania w szkole podstawowej. Bieżący rok szkolny zamyka ten proces — nowe programy weszły do klasy ostatniej, tj. do ósmej. Tak więc w czerwcu szkoły podstawowe opuszczą pierwszy absolwent, na których eksperymen-

Jeszcze w 1977 roku w prasie czytaliśmy znamiennie: „Dzieciństwo coraz bliżej” i nagle ówczesne władze oświatowe postanowiły zachować dotychczasowy kształt szkolnictwa wzbogacając jedynie nowe treści nauczania. Oczywiście wiązało się to z wydaniem innych podręczników i wprowadzeniem nowych przedmiotów. Taką potrzebę dyktował współczesny stan wiedzy. Nie bez znaczenia był fakt, że program ówczesnej szkoły podstawowej uznano za niższy od średniego europejskiego (głównie w zakresie przedmiotów ścisłych).

TEST DLA SZESZCIOLETKÓW
Zjawiskiem powszechnym stało się przygotowanie dzieci do nauki w klasie wstępnej, potocznie zwanej „szóstką”. Był to pierwszy warunek reformy — niemal wszystkie dzieci 6-letnie uczęszczają do przedszkoli, ognisk i oddziałów przedszkolnych. W chwili rozpoczęcia nauki, według zreformowanych programów powinny one osiągnąć odpowiedni poziom rozwoju fizycznego i umysłowego — umieć czytać i pisać 28 liter alfabetu. Powinny też umieć myśleć matematycznie. Po raz pierwszy w dziejach

przedszkola, w roku szkolnym 1978/79, sześciolatkę dostały swoje własne podręczniki. Wydrukowane w formie kolorowych zeszytów, noszą tytuł „Mam sześć lat”, a ich autorami są: Ewa i Feliks Przyłubscy oraz Ewa Puchalska. Jest to jedyna książka, jak lata później wykazały, wychodząca w porę, bez opóźnień.

Eksperyment z zerówką zakładał, że roczny pobyt w różnego rodzaju placówkach przedszkolnych wyeliminuje ewentualne nieprawidłowości i odchylenia w rozwoju dziecka, i — tym samym — umożliwia podstawowe źródła niepowodzeń uczniowskich.

nierny poziom startu szkolnego.

Tą formą przygotowań objęto również część dzieci 5-letnich, głównie ze wsi, chcąc tym samym ułatwić im późniejszą naukę. Tymczasem, niestety, na wsi, gdzie dość często na siłę wygospodarowywane są pomieszczenia na oddziały przedszkolne i brak jest odpowiednio przygotowanych wychowawców, te różnice są ciągle wyraźne.

Zauważa się również pewne dysproporcje między pracą pełnych przedszkoli a ogniskami. Te pierwsze stosują bardziej urozmaicone zajęcia prowadzące do opanowania techniki pisania, wprowadzają więcej ćwiczeń ruchowo-wzrostkowych przydatnych później w nauce. Niemniej, dzieci uczęszczające do pełnych przed-

Ciąg dalszy na str. 4

Debaty nad finansami państwa

Ciąg dalszy ze str. 1

żetowych, jak i z wpiat przedsięwzięć. Środki te byłyby gromadzone na rachunku zbiorczym znajdującym się w dyspozycji urzędu postępu naukowo-technicznego i wdrożeń.

Z programu postępu naukowo-technicznego w gospodarce narodowej wynika, że ok. 75 proc. nowo opracowanych maszyn, technologii, materiałów itp. będzie wdrażanych w przemyśle, a więc z centralnych środków na finansowanie postępu naukowo-technicznego będzie przede wszystkim korzystał ten dział gospodarki z którego pochodzą środki m.in. koncentrowane.

DYSKUSJA

Jako pierwszy w dyskusji haczyk głosił pos. Jerzy Golla. Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego PZPR stwierdził, iż należy dokonać wnikliwego przeanalizowania wydatków budżetowych. Koniecznym byłoby przy tym przestrzeżenie, że zwiększenie wydatków nie powinno być akceptowane bez równowagi, bądź jako źródło dochodów uruchomionych. Odnosi się to do dochodów budżetu planowanego w niektórych pozycjach bardzo ostrożnie, np. w podatku obrotowym.

Przedstawiony projekt budżetu państwa na 1986 r. i uchwala integralnie z nim związany jest swoistym kompromisem między odzwierciedlaniem potrzebami i uciążliwymi, a koniecznością ochrony społecznej i wymagań przyszłego rozwoju. Klub Poselski PZPR widzi potrzebę krytycznej i konstruktywnej dyskusji nad przedstawionymi projektami, uznając przy tym przedstawione przez rząd generalne tendencje i propozycje w ostatecznym podziale dochodu narodowego, jako słuszne i prawidłowe.

W imieniu Klubu Poselskiego ZSL zabrał głos pos. Władysław Szymański. Oświadczając, iż klub ten opowiada się za głównymi kierunkami przedstawionych projektów dokumentów finansowych, posł podkreślił znaczenie działań zmierzających do równowagi budżetu i rynku. Przy opracowaniu projektu budżetu państwa na rok przyszły należało uwzględnić wiele czynników grozących gwałtownym zwiększeniem deficytu budżetowego. Stąd też rząd zmuszony został do zaprzęgnięcia radykalnych i pilnych posunięć. Dotyczy one z jednej strony wzrostu szeroko rozumianych obciążeń podatkowych, a z drugiej — prowadzą do zmniejszenia środków na inwestycje finansowane z budżetu oraz idą w kierunku ograniczenia różnego rodzaju dotacji i ulg. W istniejącej sytuacji płatniczej nie może być wątpliwości, że wskazał posł — co do potrzeby stworzenia odrębnego funduszu obsługi i zadużenia zagranicznego. Przy jego tworzeniu konieczne jest uwzględnienie w odpowiednim stopniu różnorodnej rentowności i kapitałochłonności produkcji w różnych gałęziach gospodarki.

W imieniu swego klubu pos. Szymański zapełniał o dalsze działania zmierzające do poprawy zaopatrzenia ludności wpiętej w węgiel.

Występując w imieniu Klubu Poselskiego SD pos. Alojzy Bryl powiedział, że przedstawione projekty potwierdzają tendencję do kompleksowego traktowania finansów państwowych na forum Sejmu. Podczas wdrażania nowego prawa budżetowego Sejm

uzyskał pełniejszy wgląd w bilans finansowy państwa.

Istnienie deficytu budżetowego — stwierdził mówca — i całego systemu finansowego państwa podnosi rangę dyscypliny finansowej w każdym ogniwie działalności finansowej i gospodarczej. Główne działania powinny zmierzać do wzrostu produkcji, gdyż jedynie w ten sposób można będzie zapewnić przyrost akumulacji, a w konsekwencji — wzrost dochodu narodowego. Szczegółowej troski wymaga zagadnienie efektywności działalności przedsiębiorstw upośledzonych; ważną rolę do odegrania ma w tym odpowiednia polityka kredytowa.

Pos. Zdzisław Skakaj (bezp.) zwrócił uwagę na zagrożenia skutecznego realizacji polityki finansowej państwa, a wynikające tak z konieczności obsługi zadużenia zagranicznego, jak i presji ze strony przedsiębiorstw. Chodzi tu o uzyskiwanie np. dodatkowego kredytowania czy też o różne ulgi, które w intencji ubiegających się o nie przedsiębiorstw — mają zapewnić im istnienie. Posł stwierdził, że praktyka polityki finansowej państwa powinna wychodzić naprzeciw oczekiwaniom przedsiębiorstw, które w związku z tym są swych zadań. Przedsiębiorstwa te w 1986 r. a także w latach następnych powinny „mieć się” znacznie lepiej od tych, które swe istnienie opierają na ulgach.

Posł stwierdził, że zapowiedź twardej polityki finansowej państwa napawa otuchą. Wyborcy — dodał — oczekują poprawy jakości życia, oczekują że rząd realizować będzie skutecznie podstawowe cele społeczne. Uchwalone akty i ich realizacja powinny budzić u wyborców przekonanie, że tylko celowa praca, należyte wynagradzanie, jest jedynym źródłem pomysłowości naszego kraju.

Program ZSL uchwalony na IX Kongresie Stronnictwa — oświadczyła pos. Teresa Malczewska (ZSL) — za strategiczny cel polityki społecznej na wsi uznaje konsekwentne niwelowanie dysproporcji społecznych między miastem a wsią. Te konsekwencje powinna zawierać także ustawa budżetowa na 1986 r. Więcej niż dotąd środków przeznaczyć należy — zdaniem posłanki — na rozwój oświaty, ochronę zdrowia i kultury na wsi.

W roku bieżącym — powiedział pos. Zbigniew Gessler (SD) została wprowadzona nowa skala podatku dochodowego. Miała ona na celu dostosowanie tego podatku do postępującej inflacji. Ponieważ proces ten nie został zahamowany, posł zwrócił się do ministra Finansów z pytaniem; jak i kiedy przewiduje się podjęcie przez resort finansów kroków dostosowujących skalę podatku dochodowego do tych procesów?

Pos. Wiktor Marek Leyk (bezp. CHSS) wyraził przekonanie, że przewidywany przez rząd wzrost wydatków na 1986 r. jest uzasadniony, a zaplanowany deficyt — konieczny. Ze struktury zwiększonych nakładów wynika bowiem, że służby one mają z jednej strony zaspokoić podstawowe potrzeby ludności; z drugiej zaś — zwiększeniu produkcji i modernizacji przemysłu. Posł stwierdził, że koło poselskie Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego udzieli pełnego poparcia dla przedstawionych podczas sędzowej debaty projektów rządowych.

Pos. Krzysztof Stimpień (ZSL) zapytał ministra Finansów, jakie przewiduje on rozwiązania systemowe i organizacyjne, które zapewnią środki finansowe na realizację

cie programu melioracji — zarówno w roku bieżącym, jak i w latach następnych? Przewidziane w 1986 r. na ten cel nakłady nie zabezpieczają zmeliorowania minimalnej wielkości arealu, która by gwarantowała realność wykonania programu melioracji do 1990 r. w wielkości co najmniej 700 tys. ha.

Pos. Zygmunt Łapiński (PZPR) omówił przytoczonego funkcjonowania transportu publicznego. Wynika o one głównie z niedotrzymania terminów i nierozwiązania potrzebnych inwestycji. W przyszłym roku sytuacja nie ulegnie zasadniczemu zmianie, a na wielu odcinkach — może nawet ulec pogorszeniu. W tych warunkach prawidłowe funkcjonowanie transportu zależy od konsekwentnej realizacji uchwał dotyczących resortu komunikacji.

Pos. Ryszard Bender (bezp.) powiedział, że siła wewnętrzna Polska, zasobna i nowoczesna — to pokój w Europie i na świecie. Od tego jak rozwiążemy sprawy wewnętrzne Polski zależy będzie nasze jutro.

Mówiąc o problemach finansowych państwa stwierdził, że potrzebny nam jest plan realny, ale i odważny, mobilizujący do wielkich czynów. Dla ich realizacji rząd powinien uzyskać poparcie wszystkich grup i środowisk społecznych.

Nawiązując do ustawy o planowaniu oraz zaliczania do uchwały Rady Ministrów w sprawie CPR na 1986 r. pos. Andrzej Trzaskalski (ZSL) zwrócił się do ministra Finansów z pytaniem: jak zapewnić w projekcie budżetu państwa środki finansowe na utrzymanie opłacalności produkcji rolniczej i parzystu dochodów ludności rolniczej i nierolniczej?

Projekt ustawy budżetowej — powiedział pos. Stanisław Giećewicz-Piarski (SD) — daje nam pogląd na możliwości realizacji zadań wynikających ze społecznych postulatów zgłoszonych podczas kampanii wyborczej. Udziałem preferencji budownictwu mieszkaniowemu i oświatowemu jest społecznie uzasadnione. Zastrzeżenie jednak budzi analiza relacji kwot w poszczególnych przedziałach budżetu, z której wynika, iż udział kultury i sztuki oraz nauki należy do najniższych tak w wydatkach, jak i w przychodach budżetu. Obie te dziedziny są wzbogacane w społecznym i gospodarczym życiu kraju. Z tego względu posłanka wystąpiła z wnioskiem, by w dalszych pracach nad budżetem została uwzględniona konieczność zwiększenia nakładów finansowych na naukę oraz na cele kulturalne w budżecie państwa oraz poza budżetowych źródłach ich finansowania.

Mając na uwadze społeczne znaczenie problemu ochrony środowiska, pos. Teresa Dobrzańska-Eliszewska (SD) zwróciła się z pytaniem do prezesa Narodowego Banku Polskiego, jakie kroki podejmie bank, aby swa działalność kredytową wspierać te zakłady, które działają skutecznie na rzecz ochrony środowiska a nie udzielają kredytów tym, które temu środowisku szkoda.

W związku z przedłożonymi Sejmowi projektami przyszłorocznego budżetu i planów finansowych, pos. Władysław Zakrzewski (bezp.) postawił szereg pytań wyrażających wątpliwości legislacyjne. Nawiązując do niektórych rozwiązań przewidzianych w ustawie budżetowej zwrócił uwagę na potrzebę przestrzeżenia określonych odpowiedzialności budżetowej rad narodowych. Dla prawidłowej legislacji — stwierdził — nie można też operować w ustawie

budżetowej tak nie określonymi pojęciami jak „fundusze o podobnym charakterze” czy „części wyników”, bez wyraźnego skonkretyzowania o jakie fundusze lub wyniki chodzi.

Na tle przedstawionych projektów budżetu państwa i pozostałych dokumentów finansowych pos. Marian Socha (ZSL) poruszył niektóre sprawy rzutujące na dalszy wzrost produkcji w rolnictwie. Zbyt mały jest postęp — powiedział — w zwiększaniu dostaw nawozów mineralnych, wapna nawozowego, środków ochrony roślin. Niezadawalająco przebiega realizacja zadań melioracyjnych. Zakładano na 1986 r. rozmiały tych prac, nie zapewniając im potrzebnych środków finansowych. W przyszłym roku sytuacja nie ulegnie zasadniczemu zmianie, a na wielu odcinkach — może nawet ulec pogorszeniu. W tych warunkach prawidłowe funkcjonowanie transportu zależy od konsekwentnej realizacji uchwał dotyczących resortu komunikacji.

Pos. Wiesław Gwiżdż (bezp. PZKS) podzielił się w imieniu koła poselskiego swojego związku refleksją nt. roli społecznej i politycznej Związku Katolicko-Społecznego. Wiarogodność związku w oczach Kościoła, opinii publicznej i władz państwa muszą zdobyć jego członkowie wymiernymi działaniami. Deklaracje nie zastąpią czynów służących ludziom. PZKS nie jest organizacją polityczną lecz społeczną-wychowawczą, przynajmniej na systemie funkcji polityczno-społecznych w wykonaniu zadań statutowych. Stąd możliwe jest, że nie zresztą katolicy mogą mieć inne zapamiętanie na rolę PZKS. Posł wyraził przekonanie, że Kościół i społeczeństwo same ocenią czy związek ten będzie godny swojej nazwy.

Obecny system finansowo-podatkowy nie uwzględnia w dostatecznym stopniu specyfiki spółdzielczości inwalidów — zatrudniających głównie ludzi niepełnosprawnych. Wiele spółdzielni inwalidów znajduje się obecnie w trudnej sytuacji finansowej, powiedział pos. Stanisław Paćka (PZP). Zwrócił się oca do ministra Finansów z pytaniem, czy nie należałoby rozważyć zmiany systemu obciążeń finansowych tych spółdzielni, uwzględniając ich specyfikę.

Projekt budżetu wykazuje zbieżność z kierunkami polityki finansowej państwa, co należy uznać za działanie konsekwentne — stwierdził w swoim wystąpieniu pos. Jan Mieloch (bezp. PAX). Wyraził on pełne poparcie Koła Poselskiego PAX dla polityki, która zakłada rozwój i modernizację potencjału wytwórczego, postęp naukowo-techniczny, a także zapewnienie w przyszłości równowagi pieniężno-rynkowej. Posł zwrócił szczególną uwagę na potrzeby szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego, na trudną sytuację emerytów i rencistów, na rolę, jaką w naszej gospodarce odgrywa drobna wytwórczość.

Następnie zabrał głos pos. Jerzy Jaskiernia (PZPR), który polemizował z niektórymi stwierdzeniami pos. Bendera. Podkreślił, że PRON jest ruchem wielowiatopoglądowym i każda inicjatywa patriotyczna, sprzyjająca rozwiązywaniu problemów naszego społeczeństwa, jest dla tego ruchu bardzo istotna.

Powiedział m.in., że kwestia doskonałości płaszczyzny porozumienia narodowego jest sprawą otwartą. Powstają w tej mierze różnorodne inicjatywy. PRON gotów jest zaprosić wszystkie konkretne poczynania w tym zakresie, które służą naszym wspólnym interesom. Dla PRON — podkreślił mówca — szczególnie istotnym zadaniem jest realizacja postanowień deklaracji wyborczej.

Pos. Józef Kowalski (PZPR) skoncentrował się na problemach przemysłu węglowego i energetyki. Wskazał on m.in., że obecnie ksztyt wydobycia węgla są wyższe niż ceny zbytu tego paliwa na rynku krajowym. Stąd właśnie wynika duża dotacja budżetowa do przemysłu węglowego, które w istocie są dotowaniem odbiorców węgla. Taką praktykę powoduje brak zainteresowania wykorzystaniem innych rodzajów paliwa jak m.in. torf, drewno itp. Braki paliw i energii — stwierdził posł — mogą stać się w nadchodzących latach największą barierą rozwoju gospodarki. Dlatego obok realizacji inwe-

stycji zapewniających szybszy rozwój przemysłu węglowego i energetyki, konieczne staje się znalezienie rozwiązań zmniejszających całą gospodarkę do oszczędności paliw i energii.

Pos. Zygmunt Kostarczyk (bezp. PZKS) zwrócił uwagę, że nadmierne rozbudowany system dotacji angażuje znaczne środki budżetu i wpływa na powstawanie jego deficytu. Chocą pokryć te wydatki należy sięgnąć do zysków jednostek gospodarczych pracujących bardziej efektywnie. W efekcie struktury wydatków dochodów budżetowych może spowodować drenażowanie bardzo potrzebnych środków finansowych. Posł zwrócił również uwagę na konieczność zwiększenia dyscypliny plac, której brak jest jedną z przyczyn inflacji.

Pos. Bernard Widera (ZSL) stwierdził, że obowiązujący system finansowy przedsiębiorstwa przemysłu rolnospożywczego nie stwarza należytych warunków dla ich rozwoju i modernizacji. W związku z tym zapytał ministra Finansów, czy podejmowane są prace nad rozwiązaniami umożliwiającymi kumulowanie części środków przedsiębiorstw przy równoczesnym objęciu większej liczby tych inwestycji planem centralnym i zwiększania pomocy budżetowej.

Pos. Tadeusz Biliński (PZPR) skoncentrował się na problemach budownictwa mieszkaniowego, stwierdzając, że ten ważny problem społeczny musi być stałe w centrum uwagi wszystkich zainteresowanych. Potrzeby społeczne w tej dziedzinie są ogromne, aby je zaspokoić do 2000 roku powinno powstać ok. 4,5 mln mieszkań. Nie jest to jednak program realny. Za taki natomiast uważać można wielkość 3,3 mln mieszkań. Realizacja tego planu wymaga nie tylko ogromnych nakładów finansowych, ale przede wszystkim przeobrażenia całego budownictwa i sfer go otaczających, stworzenia nowego efektywnego modelu systemowego budownictwa mieszkaniowego.

Ponieważ w debacie poselskiej padło wiele pytań padł adresem rządu i instytucji centralnych, odpowiedź udzielił m.in. Konrad Tott, prezes NBP Władysław Baka oraz m.in. Stanisław Nieckarz.

Izba postanowiła projekty rozpatrzone w środę w pierwszym czytaniu odesłać do komisji sejmowej — dla dalszych, szczegółowych prac nad nimi.

PRZYJĘCIE UCHWAŁY

W nawiązaniu do spotkania w Genewie Sejm podjął uchwałę w sprawie zadozwolenia i uznaniem podjęcie dialogu przez przywódców dwóch mocarstw, na których spoczywa szczególna odpowiedzialność za losy świata — Michała Gorbaczowa i Ronalda Reagana. (Uchwałę Sejm ukuł w obok).

PROJEKT USTAWY PRAWO ATOMOWE

W kolejnym punkcie obrad przedstawiony został przez prezesa Państwowej Agencji Atomistyki — Mieczysława Sowińskiego projekt ustawy Prawo Atomowe. Celem projektu jest kompleksowe i gruntowne uregulowanie, w sposób odpowiadający wymogom czasów, w których żyjemy, stosunków prawnych w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej w Polsce. Jego myślą nacelną jest stworzenie norm prawnych niezbędnych dla bezpiecznego i kompetentnego, zgodnego z przyjętymi normami międzynarodowymi, korzystania z dobrodziejstw energii atomowej na potrzeby społeczno-gospodarcze kraju.

Projekt ustawy wprowadza m.in. obowiązek ewidencji i kontroli materiałów jądrowych i źródeł promieniotwórczych. Regulacje, których spełnienie jest niezbędne, aby zapewnić bezpieczeństwo eksploatacji obiektów jądrowych oraz użytkowania materiałów jądrowych i źródeł promieniotwórczych. Sejm skierował projekt do komisji sejmowej.

O godz. 17.30 Sejm zakończył obrady. (PAP)

Przemówienie M. Gorbaczowa

Ciąg dalszy ze str. 1

W minionych miesiącach znacznie zaktywizowały i pogłębiły się więzi polityczne i gospodarcze państw wspólnoty socjalistycznej — oświadczyl sekretarz generalny KC KPZR, Michail Gorbaczow.

Opracowano długoterminowe programy współpracy w dziedzinie gospodarki i postępu naukowo-technicznego. Stworzono mechanizm operatywnych, konkretnych więzi, ściślejsza jest koordynacja działań na arenie międzynarodowej.

Spotkania przywódców bratnich państw w Moskwie, Warszawie, Sofii i Pradze stały się ważnymi wydarzeniami na drodze jeszcze większej zwiastoty wspólnoty socjalistycznej. Rozwijają i umacniają się więzi ze wszystkimi państwami socjalistycznymi, podkreślił M. Gorbaczow.

Związek Radziecki dokłada starań celem poprawy stosunków z państwami kapitalistycznymi. Mówca przypomniał niedawne radziecko-francuskie spotkanie w Paryżu, w toku którego zostały podjęte istotne kroki zmierzające do dalszego rozwoju dwustronnej współpracy, umocnienia bezpieczeństwa europejskiego i międzynarodowego, powrotu do odprężenia.

Ozwojowy wydarzeń międzynarodowych osiągnął punkt, w którym potrzebne są szczególnie odpowiedzialne decyzje, beczynność lub zwlekanie w działaniach są prze-

stępstwem, gdyż działają chodzą o zachowanie cywilizacji i samego życia. Oto dlaczego uważaliśmy i uważamy za konieczne podjęcie przedsięwzięcia, aby przełamać fatalne koło wyścigu zbrojeń, nie zaniedbać ani jednej szansy odwrócenia biegu wydarzeń na lepsze. Dziś problem jest w najwyższym stopniu jasno zarysowany: trzeba wnieść się ponad wąskie interesy, uświadomić sobie konieczność odpowiedzialności wszystkich państw wobec bezpieczeństwa człowieka na wspólnie ludzką na progu trzeciego tysiąclecia.

Stanowczy sprzeciw wobec linii USA obłożonej na złamanie równowagi wojskowo-strategicznej Związek Radziecki połączył z wysunięciem szeroko zakrojonych inicjatyw pokojowych, z wykazaniem powściągliwości i konstruktywnej w podejściu do głównych problemów pokoju i bezpieczeństwa.

Podczas rokowań w Genewie w sprawie zbrojeń nuklearnych i kosmicznych zgłosiliśmy konkretne i radykalne propozycje.

Przed wszystkim zaproponowaliśmy wprowadzenie całkowitego zakazu zbrojeń kosmicznych.

Zaproponowaliśmy, by przy całkowitym zakazie ofensywnych zbrojeń kosmicznych zredukować o połowę wszystkie posiadane przez ZSRR i USA środki jądrowe zdolne osiągnąć terytorium drugiej strony.

Zredukowanie o połowę środków jądrowych ZSRR i USA uważamy za początek. Jesteśmy gotowi pójść dalej — aż do całkowitego zniszczenia, broni jądrowej oczywiście, z udziałem również pozostałych państw nuklearnych.

Związek Radziecki opowiada się za całkowitym uwolnieniem Europy od broni jądrowej — zarówno średniego zasięgu, jak i taktycznej.

Pragnę podkreślić zasadniczy aspekt sprawy: w trzech kierunkach rokowań —

w sprawie kosmosu, ofensywnych broni strategicznych, środków jądrowych średniego zasięgu nie proponujemy USA niczego co pomniejszałoby ich bezpieczeństwo.

Droga do dialogu genewskiego była długa i niełatwa, na co złożyło się wiele przyczyn. Rząd USA, który objął władzę w początku lat 1980-tych prowadzi politykę wyraźnie zmierzającą do konfrontacji, odrzucając samą możliwość pozytywnego rozwiązania sprawy stosunków radziecko-amerykańskich.

Zmierzając do osiągnięcia przewagi militarnej nad ZSRR, rząd USA przystąpił do realizacji programów nuklearnego i innego rodzaju przeobrażenia Stanów Zjednoczonych. W Europie Zachodniej rozpoczęło się rozmierzanie amerykańskich rakiet pierwszego uderzenia. Powstała sytuacja charakteryzująca się wysokim stopniem niepewności w dziedzinie wojskowo-politycznej i wynikającego stąd ryzyka.

I w końcu na dodatek program „wojen gwiazdnych”, tak zwana inicjatywa obrony strategicznej. W Waszyngtonie po prostu „zachorowano” na te idee, nie bardzo zastanawiając się nad jej poważnymi następstwami, które są nieuniknione w przypadku jej realizacji. Gama wkręceń z bronią w kosmos jest wyjątkowo niebezpieczna dla wszystkich narodów — bez wyjątku.

Zdecydowany sprzeciw wobec polityki USA mającej na celu złamanie równowagi wojskowo — strategicznej. Związek Radziecki łączył z wysuwaniem szeroko zakrojonych inicjatyw pokojowych, z powściągliwością i konstruktywnym podejściem do zasadniczych problemów pokoju i bezpieczeństwa.

Radzieckie propozycje spotkały się z szerokim i pozytywnym odzewem w całym świecie. Wspiera je autorytet Państw-Ston Układu Warszawskiego, które jednomyślnie poparły nasze konstruktywne stanowisko.

Strona amerykańska w trakcie spotkania genewskiego uporczywie obstawała przy realizacji swojego programu SDI. Mówiono nam, że chodzą o stworzenie wybitnie obronnych środków, które rzekomo w ogóle nie są bronią. Otwarcie powiedzieliśmy prezydentowi, że nie zgadzamy się z takimi ocenami zbrojeń kosmicznych, które nie są obronnymi. Wszystkie przemawia w rzeczywistości za tym, że przeciwkrokiwo system kosmiczny USA pomyślany jest jako „tarcza”, ale jako część jednolitego kompleksu ofensywnego.

Spytałem prezydenta: czyżby kierownictwo amerykańskie poważnie przypuszczało, że w warunkach tworzenia amerykańskiej broni kosmicznej, my będziemy redukować swój potencjał strategiczny, własnymi rakietami pomagając USA w osłabianiu go? Na to nie należy liczyć.

Sądzę, że dla prawdziwego zwrotu w naszych stosunkach, który odpowiadałby interesom ZSRR i USA, interesom narodów świata, konieczne są nowe podejścia, świeże spojrzenie na wiele spraw i co najważniejsze — polityczna wola kierownictwa obu krajów. ZSRR — podkreśliłem to w Genewie — nie żywi wrogości wobec USA, szanuje naród amerykański. Nie opieramy naszej polityki na chęci uszczuplenia narodowych interesów USA. Nie chcielibyśmy zmiany równowagi strategicznej na naszą korzyść.

Nie chcielibyśmy dlatego, że taka sytuacja wzmoże podejrzliwość drugiej strony i zwiększy niestabilność ogólnej sytuacji.

Nasze odejścia do przyczyn i sposobów zlikwidowania regionalnych konfliktów są — można powiedzieć — nie po prostu różne, a wprost przeciwnie. USA, przywykłe rozumować kategoriami „sfer wpływów”, sprowadzają te problemy do rywalizacji między Wschodem i Zachodem. Ale przecież w naszych czasach jest to anachronizm, recydywa imperialnego myślenia, negującego prawo większości narodów do samodzielnego decydowania.

Związek Radziecki konsekwentnie opowiada się za politycznym uregulowaniem sytuacji wokół Afganistanu. Jesteśmy za tym, aby zaprzęgnięciu nasyłającym z nami Afganistan był państwem niezależnym i niezangażowanym oraz za stworzeniem warunków gwarantujących nieingerencję w sprawy Afganistanu. Tym samym będzie rozwiązana sprawa wycofania wojsk radzieckich z tego kraju. Związek Radziecki i rząd Afganistanu są całkowicie za tym. Jeśli któkolwiek utrudnia jej sprawy — to przede wszystkim USA, które finansują, popierają i ubrajały bandy kontrowolucjonistów oraz nieważą wysiłki na rzecz normalizacji sytuacji w tym kraju.

Spotkanie w Genewie było niewątpliwie doniosłym wydarzeniem. Cenimy sobie osobiste kontakty, nawiązany z prezydentem USA. Jest rzeczą wielkiej wagi, że dialog odbył się — w obecnych skomplikowanych czasach — sam w sobie jest na czynnikiem stabilizującym.

Jednak jesteśmy realistami i należy otwarcie powiedzieć, że rozwiązania najważniejszych problemów, związanych z zaprzestaniem wysiłku zbrojeń na spotkaniu nie zdołano znaleźć. Niechęć kierownictwa USA do przegłoszenia z programem „wojen gwiazdnych” nie pozwoliła osiągnąć w Genewie konkretnych porozumień w sprawie rzeczywistego rozbrojenia i przede wszystkim — zasadniczego problemu zbrojeń jądrowych i kosmicznych.

Oddzielnie należy — powiedzieć o znaczeniu osiągniętego w Genewie porozumienia o kontynuowaniu kontaktów politycznych między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi, w tym nowym spotkaniu na najwyższym szczeblu.

W ten sposób mamy prawo powiedzieć, że globalny bilans Genewy jest pozytywny.

Mogę z zadowoleniem stwierdzić, że ta ocena podziela także nasz oświadczenia, bratnie kraje socjalistyczne, o czym dobitnie świadczy zorganizowane natychmiast po zakończeniu radziecko-amerykańskich rozmów na najwyższym szczeblu spotkanie przywódców Państw — Stron Układu Warszawskiego w Pradze.

Źródło sukcesów naszej polityki zagranicznej tkwi w wewnętrznej naturze socjalistycznego ustroju.

Partia komunistyczna dobrego odzwierciedla wysoko cenionym narodom poparcie udzielane jej polityce wewnętrznej i zagranicznej.

Poparcie to wyrażane jest w codziennej praktycznej pracy milionów ludzi. Osiągnięte w gospodarce narodowej wyniki, to nie tylko ekonomiczne, lecz również bardzo ważny moralno-polityczny rezultat, świadczący o wierności dla obrony przez nas linii. (PAP)

Wystąpienie Stanisława Nieckarza

Tezy

Przy planowaniu wszystkich wydatków przyjęliśmy zasadę: Musimy być oszczędni, ale nie możemy być skąpi; musimy wstrzymać się z wydatkami wszędzie tam, gdzie nie są one konieczne, ale nie możemy oszczędzać na wydatkach ważnych ze społecznego i ekonomicznego punktu widzenia.

Sytuacja wymaga zwiększenia dopłat do cen towarów i usług o 18 proc.; dotacji do gospodarki komunalnej i mieszkaniowej o 37 proc. Przyrost wydatków na cele społeczne, kulturalne oraz ubezpieczenia społeczne wynosi 170 mld zł.

Głównym źródłem wpływu budżetu pozostaną w przyszłym roku podatki obrotowy (1360 mld zł) oraz dochodowy (1300 mld zł) pobierane od przedsiębiorstw upośledzonych. Proponujemy zwiększyć także o 36 proc. wpływy budżetu z podziału amortyzacji.

Zmniejszenie deficytu budżetowego do 151 mld zł wymaga dodatkowych przedsięwzięć w postaci: ograniczenia ulg w podatku dochodowym od jednostek gospodarki upośledzonej o 1/4; odciążenia budżetu od kosztów obsługi długu, poprzez utworzenie funduszu obsługi zadu-

żenia zagranicznego, który tworzyć będą przedsiębiorstwa odpowiadające 2 proc. wartości środków trwałych; zastąpienia finansowania przez budżet inwestycji centralnych i niektórych inwestycji przedsiębiorstw — kredytem bankowym; zmniejszenia dotacji przedmiotowych o 2 proc. oraz umniejszenia wyrównywania wzrostu wydatków jednostek budżetowych związanych ze zmianami cen do poziomu 70 proc. Bez tych przedsięwzięć oszczędnościowy deficyt budżetu byłby 3-krotnie wyższy. W dochodach budżetu uwzględniono również wzrost cen detalicznych w granicach 8,5-9 proc.

Celem polityki podatkowej wobec gospodarki nieupośledzonej będzie nadal aktywizacja jej produkcji przy stabilności ustawowych zasad. Przewiduje się w roku 1986 wdrożenie II etapu reformy podatku rolnego, którego wymiar wyniesie równowartość 2 q żyta z ha przeliczeniowego.

O bilansie płatniczym decydująco będzie przede wszystkim wpływy z eksportu. Korzystnie rozwijająca się współpraca z krajami socjalistycznymi pozwala przewidywać wzrost wpływów z eksportu o 9,3 proc. a wydatków importowych o 9,1 proc. Wartość eksportu będzie jednak niższa

niż importu co spowoduje wzrost zadłużenia do kwoty 6,3 mld rubli transferowych na koniec 1986 r. Z krajami kapitalistycznymi utrzymywana będzie nadwyżka wpływów z eksportu nad importem, która powinna osiągnąć 1,5 mld dolarów. Nie wystarczy ona jednak do zahamowania zadłużenia, które może wzrosnąć do ok. 30,5 mld dolarów. (PAP)

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wita z zadowoleniem i uznaniem podjęcie dialogu przez przywódców dwu mocarstw, na których spoczywa szczególna odpowiedzialność za losy współczesnego świata — sekretarza generalnego KC KPZR Michała Gorbaczowa i prezydenta USA Ronalda Reagana.

Sam fakt ich spotkania oraz rezultaty rozmów, które otwierają nowe szanse i możliwości działania na rzecz poprawy klimatu stosunków międzynarodowych, są wyrazem o doniosłej wadze, już dziś mającej pozytywne znaczenie dla kształtowania atmosfery między Wschodem a Zachodem.

Sejm PRL wyraża głęboką ocenę społeczeństwa polskiego, głęboko zaangażowanego w sprawy pokoju i udziału pełnego wsparcia dla stanowiska, jakie przywódcy radzieckiej zajął wobec największych zagrożeń naszej epoki: uchronienia Ziemi przed zagładą w wyniku

konfliktu nuklearnego i niedopuszczenia do objęcia zbrojeniami Kosmosu, a także wydatnego obniżenia poziomu zbrojeń zarówno nuklearnych, jak i konwencjonalnych, przy zachowaniu równego prawa do bezpieczeństwa wszystkich stron.

Sejm wyraża przekonanie, że państwa i narody Europy, kontynentu skąd wyszły ostatnie wojny światowe, podejmą odpowiednie kroki, aby zainicjować w Genewie pozytywny proces umiędzynarodowienia i przekształcenia w konkretne fakty.

Sejm zwraca się do rządu i władz PRL o kontynuowanie intensywnych działań polskich w kluczowych sprawach pokoju i wojny na świecie, a zwłaszcza w zakresie ugruntowywania pokojowej współpracy, odprężenia i bezpieczeństwa w Europie. Sejm podejmuje również wstępną ocenę strategicznego znaczenia i wartości polityki państwa, która wspierała pokojową politykę państwa. (PAP)

Uchwała Sejmu PRL

Konferencja ideologiczna

Ciąg dalszy ze str. 1

frontu ideologicznego w okresie wychodzenia z najostrejszej fazy kryzysu. Wniośna o na poważny wkład w umocnienie ideowej jednolitości i konsolidacji sił partii.

Dziś — oświadczył dalej sekretarz KC — znajdujemy się w jakościowo innej sytuacji i w partii i w społeczeństwie. Nie zmniejsza to jednak znaczenia pracy ideowo-politycznej partii, a na odwrót — stawia przed nią nowe, bardziej złożone wymagania i zadania. Takim zadaniem o strategicznym znaczeniu jest opracowanie przez X Zjazd nowego programu partii.

Realizując to zadanie — poinformował J. Czyrek — zespół redakcyjny wyłoniony z komisji dla opracowania programu PZPR, przygotował wstępny projekt, który był już dwukrotnie przedmiotem obrad Komisji Ideologicznej KC. Obecnie projekt ten podajemy pod dyskusję II Ogólnopolskiej Konferencji Ideologiczno-Teoretycznej.

Z trybuny II Ogólnopolskiej Partijnej Konferencji Ideologiczno-Teoretycznej głos zabrał I sekretarz KC PZPR Wojciech Jurek. (Przemówienie I sekretarza KC PZPR publikowane zastrzeżeniem w jutrzejszym numerze).

Referat „Rozwój myśli programowej rewolucyjnego ruchu robotniczego w Polsce oraz podstawowe założenia programu perspektywicznego PZPR” wygłosił zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — Marian Orzechowski.

Posiedzenie Biura Politycznego

Ciąg dalszy ze str. 1

dencji w produkcji zwierzęcej w 1985 r.

Wyniki kolejnego pomysłowego roku w produkcji rolniczej tworzą korzystne warunki zaopatrzenia ludności w żywność w pierwszej połowie 1986 r. Pomimo poprawy sytuacji w produkcji zwierzęcej nie ma jeszcze możliwości zmiany zasad sprzedaży mięsa i jego przetworów.

Biuro Polityczne podkreśliło, że trzeba nie tylko utrzymać ale i wzbogacać zaopatrzenie nieustannie wzmacniać stabilizację rynku artykułów żywnościowych. Jest to zadanie dla wszystkich rolników, służb rolnych i technicznych, pracowników przemysłu spożywczego, transportu, handlu oraz załóg, fabryk produkujących dla rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej.

Trzeba utrzymać nadal pierwszeństwo dla inwestycji umożliwiających racjonalne zagospodarowanie produktów rolnych, ograniczanie ich marnotrawstwa. Ostro przeciwdziałać należy stratom spowodowanym brakiem poszanowania dla żywności, niewłaściwą organizacją skupu w handlu i przechowywaniu oraz nieprzeznaczaniem zasad agrotechniki i techniki przetwarzania.

Lepsza musi być praca wszystkich służb rolnych i obsługi rolnictwa. Nadal powinno wzrastać znaczenie mleka i jego przetworów w żywieniu ludności. Wzobogacenie musi być asortymentem artykułów mleczarskich dostępnych w handlu, gastronomii, szczególnie w barach mlecznych oferujących zdrowe i tanie posiłki.

Wiedza – podstawa działalności politycznej

Ciąg dalszy ze str. 1

przekazywaniu i pogłębianiu wiedzy politycznej oraz aktywizowaniu poszczególnych środowisk, które w latach 1985–86 obejmie wszystkie kategorie SD.

W ożywionej dyskusji wskazywano na źródła ideologii SD tkwiącej w postępowych tradycjach naszego narodu, a także programie działalności Stronnictwa, Statucie i w uchwałach kolejnych Kongresów. Mówiono o potrzebie wykorzystywania historii SD w pracy ideologicznej. Wiele

uwagi poświęcono sprawom młodego pokolenia, kształtowaniu jego postaw i umysłów. Mówiono także – na tle procesów socjalistycznej odnowy w naszym kraju – o kulturze politycznej.

Plenum przyjęło uchwałę określającą zadania instancji kół w rozwijaniu i rozszerzaniu działalności ideologicznej oraz prowadzeniu masowego szkolenia partyjnego.

W trakcie obrad grono działaczy SD wręczyło medale i odznaki „Zasłużony Białostoczanie”. (H)

Kontrole umacniają organizację partyjną

Ciąg dalszy ze str. 1

KKP oraz wniosków wynikających z kampanii sprawozdawczej w partii. Wzrosła aktywność miejskich i wiejskich komisji, zwłaszcza w rozpoznawaniu sytuacji w poszczególnych środowiskach partyjnych, co umożliwiło podejmowanie bardziej skutecznych działań orzeczniczych i profilaktycznych, w celu eliminowania negatywnych zjawisk.

Komisje poświęcały też dużo uwagi reagowaniu na skargi i inne uwagi krytyczne zawarte w listach obywateli. Wnikliwie analizowały, a następnie wykorzystywały w partyjnym postępowaniu informacje i ustalenia organów kontroli zawodowej, prokuratorskiej i sądowej. Nawiazali również kontakty z Inspekcją Robotniczo-Chłopską; wykorzystano już pierwsze materiały dotyczące gospodarki mieszkaniowej.

Komisje rozwijają działalność kontrolną i profilaktyczną – wychowawczą. Przejawiają troskę o czystość szeregów partyjnych, o umacnianie autorytetu POP w środowisku. Coraz aktywniej wspierają instancje partyjne w realizacji zasad polityki kadrowej. Współdziałają z komisjami rewizyjnymi i problemowymi komitetami stopnia podstawowego.

Obecny na posiedzeniu dyrektor Delegatury NIK – Aleksander Młodzianowski przedstawił, w jaki sposób realizowane są wspólne ustalenia Delegatury i WKPP. Mówił on także o pracy IRCh, podkreślając szybkość i efektywność jej działania. Sekre-

tarz KW PZPR – Stanisław Suchodolski, oceniając działalność komisji stwierdził, iż kontrole POP umacniają te ogniska, ale śmiejeł należy dążyć do imiennego pokazywania winnych. Wskazał także na zjawisko tolerancji wobec stosunku podstawowych organizacji partyjnych wobec towarzyszy naruszających normy statutowe.

Podczas posiedzenia kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR – Henryk Zarzecki złożył informację o sytuacji wewnątrzpartyjnej w wojewódzkiej organizacji PZPR. (A)

Park – pomnik powstanie w Łomży

Ciąg dalszy ze str. 1

okresu II wojny światowej, ruchu oporu i utrwalających władzę ludową. Nazwa pomnika zostanie ustalona w drodze konkursu przez mieszkańców województwa.

W skład grupy inicjatywnej weszli przedstawiciele kierownictwa wojewódzkiego i miejskich organizacji partyjnych i stronnictw politycznych, rad narodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych, administracji państwowej i gospodarczej oraz miejscowych spółdzielni mieszkaniowych. (JTB)

Wmurowanie aktu erekcyjnego

Ciąg dalszy ze str. 1

W ciągu kolejnych lat (1987–90) każdego roku ma przybrać ok. 250 mieszkań. Wynika z tego, że w pięcioletnim czasie powstanie ich ponad tysiąc. Byłoby to istotny wkład w rozwój budownictwa mieszkaniowego.

Godzi się tu powiedzieć i

to, że nowa spółdzielnia przeleżała „stare” akta 952 osób oczekujących na mieszkania. Ma to spore znaczenie dla pozostałych członków „starej” spółdzielni. Co prawda trudno mówić o zmianach zasadniczych, ale tło w kolekcji pom. mieszkaniowej, dzięki nowej spółdzielni, może się odrobnie zmniejszyć. (stk)

Lisopad. Ponury, wietrzny, mglisty. W Rzepnikach pierwsze świątka o tej porze roku zapalają się po piętnastej. U sołtysa Tadeusza Tarasiuka fiksuje przydziałowa żarówka. Pograża się w mroku stół założony papierami.

Podręczne archiwum rozlokowało się nietypowo – w trzydziściu szafach. Najważniejsze dokumenty tkwią między pudełkami herbacianymi. Tadeusz Tarasiuk, najstarszy z siedmiu rzepnickich kawalerów po czterdziestce, prenumeruje „Gromadę – Rolnika Polskiego” i „Najdokładniejszą” brykę „Pod mirtową gałązką”.

Wśród ofert matrymonialnych takie odpowiednio zdają się być rzadko. Odpowiadałaby mu Urszula z województwa sieradzkiego, która napisała o sobie: „Jestem domatorką i wdową. Wychowuję dziecko w wieku szkolnym. Posiadam dobrze prosperujące gospodarstwo. Pragnę poznać wartościowego pana lat około pięćdziesięciu. Zapraszam do mojej posesji, gdyż nie zmienię miejsca zamieszkania”.

Tadeusz Tarasiuk nie chce wyjechać, ale przydałaby mu się żona. Najlepiej z dziećmi – on je wychowa.

Raz w odpowiedzi na jego ogłoszenie przyjechała wrocławska. Wszystkim przypadła do gustu. Antek Swirzydzki nawet namawiał, żeby jej na noc nie odprowadzać do szwagierki. Sołtysowi zabrakło odwagi.

Jeżeli jeden we wsi zachował się podobnie, Rzepnicki swad sprawdził mu do domu poważną kandydatkę na żonę. A on zdezerterował, wprost z pola pojechał do Bielska.

Kawalerem jest również Jan Ciulkin. To nazwisko nosi co siódma rodzina we wsi, ale nie wszyscy są skoligaceni. Ci dłużej zasiadali wywodzą się od Marka; w Rzepnikach wolał ich Margurami. Są jeszcze Ciulkinowie – Jasiulki. Jan jest z tych pierwszych.

Swoją młodość wywodził na górze. Ulewa jej nie podmywa, za to do obęjski prowadzi stromy podjazd. Nawet cięgnął radzi sobie z nim z trudem. Jest luksusowym dodatkem do sześciu Ciulkinów hektarów. Na tej ziemi Jan gospodarzy z sióstrą i 93-letnią matką.

Choć żył skromnie, w domu jest miejsce na książki. Właściciel pasjonuje się historią, czym zaraził sołtysa. Do Rzepnik obaj przywieźli z Surażki kilka bibliofilskich wydań. Przepsują je nocami do szkolnego zeszytu. Zamiast le-

gend Jan Ciulkin serwuje więc teorie tłumacząc, że prawdopodobnie wieś zawdzięcza swoją nazwę rzepie, która wyjątkowo dobrze tu plonowała.

Rzepnicka geografia jest prosta: parafia na Trzyczówce wyznacza zachód, z drugiej strony horyzontu leżą Ryboly, Wojski są na południe, a Kłewnowo to północ. Ciulkin przed dwoma laty zapuścił się daleko poza tę granicę. Została mu z tego szwedzka piła motorowa, kosztująca 950 koron. Chwałą ją wszyscy sąsiadzi.

On sam ma co opowiadać. Jak wygląda sala, w której wręczają nagrody? Nobla, szwedzki parlament i sztok-

Wielka woda w Rzepnikach

holmska opera. Mówi i o tym, że wszędzie widział skały, że lato tam zupełnie inne i że zwyczajnie zateknął do swoich.

Włóczył się wrócił. Nawet do zwirów drogi Krynicy. — Zabudów, na której po ulewnej deszczu grzęzną autobusy.

W samej wsi wozy też często grzęzną. Bo w Rzepnikach złośliwa ziemia – słońce ją kruszy, a deszcz zamienia w bagno. W ostatnich latach wleś opuściło dziewiętnaście rodzin. Nie doczekali się melioracji.

— Na pewno w przyszłym roku nas osuszą – obiecuje sołtys.

Strach przed światem na równo z nadzieją, że wreszcie wejdą do melioracyjnego programu „Bogdanki”, trzyma wciąż na ojcowiznach 65 gospodarzy.

— O nas można pisać jako o dzikach – godzi się Jan Nicyporski, a inni mu wtórują.

Nad wsią czarne chmury zebrały się w czerwiec. Akurat na trzy dni przed Piotrem i Pawłem. Jan Nicyporski był właśnie na łące. Z nieba lu-



neło. Za parę minut stał po kostki w wodzie. Mógł tylko patrzeć jak rozpyla się nie zebrane siano, a woda idzie wierzchem nad pobliskim mostkiem.

Tarasuka deszcz zastał w obęjsiu. To było około piętnastej. Nagle zrobiło się tak ciemno, że od chlewa do stodoły mało co widział. Zdążył zaprzęć wierzje. Uspokoiło się pod wieczór.

Następnego dnia nie kursował autobus do Zabudowa. Woda przerwała most. Na łąkach po obu stronach prowadzącej do Białogostku zwirowki, utworzyły się jeziora.

Z Rzepnik pierwszy zgłosił szkoda do PZU Antoni Łukaszuk. Na Kudrynin, Oszyki, Zakowale, Muzi i Warele poszli inni parafianie co da się jeszcze uratować. Najlepiej było na uroczyście Bagno. W niedziele wieczorem większość gospodarzy zebrało się u sołtysa, a nazajutrz PZU otrzymało listy z ich nazwiskami.

Lisopad. Ponury, wietrzny, mglisty. Na uroczysku Bagno płimaki kończą budować zimowe gniazda. Na łące Korolczuka minął sezon polowań na

H. PRZYGODA
ZB. LUPINSKI
Fot. ANATOL CHOMICZ

Gdy krzepi...

W Łapskiej cukrowni trwa wytężona praca – buraki nie mogą czekać. W ciągu doby taśma produkcyjna opuszcza ok. 600 ton cukru. Praca przebiega bez specjalnych zakłóceń; kłopoty sprawiają jedynie nieregularnie podstawiane wagony w Cukrowniach Mazowieckich (m.in. z Ciechanowa), skąd łapski zakład powinien otrzymywać w ciągu doby dwa kolejowe „wahadła”; tymczasem zdany jest wyłącznie na swoje wagony, dzierżawione od PKP. Dobrze natomiast w dziedzinie transportu układła się współpraca z Rejonem Przewozów Polskich Kolei Państwowych w Białymstoku. (mip)



Łapska cukrownia w br. po raz pierwszy pakuje swój wyrób w torbki z własnym, „firmowym” nadrukiem.

OPZZ po roku Partner

Tylko razem możemy być silni – to hasło domowało rok temu podczas obrad związkowców w kopalni „Szombierki” w Bytomiu. Wtedy właśnie po długich dyskusjach, powołano Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. Życie już potwierdziło, że była to decyzja słuszna.

Związki zawodowe, liczące dziś ponad 5,6 mln członków, mają realny wpływ na decyzje podejmowane przez kierownictwa przedsiębiorstw, władze wojewódzkie i centralne. Niedawno znolizowana ustawa o związkach zawodowych daje związkowcom wiele konkretnych, jednoznacznie określonych uprawnień. Ze zdaniem organizacji związkowych, jeśli tylko są one dostateczne, nie aktywne, trzeba się po prostu liczyć.

Czy to znaczy, że związkowcy nie mają żadnych problemów? Tak nie jest. Wciąż mamy przykłady, że administracja różnych szczebli wolałaby decydować bez udziału związków zawodowych. Wciąż mamy próby torpedowania związkowych inicjatyw, które są rzekomo często nierelatywne i idealistyczne. Mówi się wtedy o „trudnościach obiektywnych”, za którymi często kryje się zwykła niechęć do działania.

Te problemy są także udziałem OPZZ. Jego działalność nie jest obliczona na spektakularne sukcesy, lecz raczej na trudne, systematyczne kształtowanie poglądów i świadomości gremiów kierowniczych, które podejmują decyzje w najistotniejszych sprawach ludzi pracy. I to przynosi rezultaty.

Ważny choćby politykę cen. Wzrost cen jest obiektywną koniecznością, ale jak, kiedy i w jakim stopniu ceny te podnosić – to kwestia, która może być i jest przedmiotem konsultacji. Nie ulega wątpliwości, że OPZZ ma duży udział w zaniechaniu praktyki znacznego, jednorazowego podnoszenia poziomu cen. W ten sposób z naszego życia politycznego znikną powoli tzw. alergia cenowa, na którą od wielu lat cierpieli i władze, i społeczeństwo. Ceny traktuje się już jako normalny element polityki ekonomicznej, rozpatruje się je na tle kosztów produkcji i plac, a nie – jak to było jeszcze niedawno – jako tabu, w oderwaniu od realów gospodarczych.

Czy rok działania OPZZ przybliżył nas do rozwiązania problemu mieszkaniowego? Trudno odpowiedzieć na tak kategorię sformułowane pytanie, ale jest fakt, iż ogólnopolska reprezentacja związkowa przyczyniła się chyba do ukształtowania nowego spojrzenia na ten problem. W systemie budownictwa mieszkaniowego – mówią.

Sprawom z tym związanym było poświęcone ostatnio spotkanie młodzieży ostatnich klas, zorganizowane z inicjatywą Miejsko-Gminnego Komitetu ZSL. Swoimi refleksjami na temat pracy rolnika podzielił się kierownik Wydziału Rolnego WK ZSL – Stanisław Kikolski. O blaskach i ciemnościach tego zawodu mówił Mieczysław Orłowski ze wsi Płockie. Zrezygnował on z pracy w mieście, by objąć okoliczne. Wkrótce dokupił kilkanaście hektarów ziemi oraz większość maszyn rolniczych. Stwierdził, że żyje mu się teraz lepiej, niż w mieście. Trzeba tylko umieć racjonalnie zorganizować produkcję.

W wypowiedziach i pytańach wypowiedzi dominowały sprawy związane z trudnościami na jakie napotykała młoda ludźle obejmujący gospodarstwa oraz z znalezieniem żony dla rolnika. Zapowiedziano kontynuację podobnych spotkań. (gs)

Fot. K. SWIDERSKI

Z WCIORAJSZYCH Listów Rolnik nie... bocian

Jestem rolnikiem. Posiadam w okolicy RUDAWKI około pół ha łąki. Gdy tylko popadnie większy deszcz, moja ziemia natychmiast jest zalana. Taką sytuację powtarza się systematycznie, chociaż jestem klientem Związku Spółdzielni Wodnych w Sokółce i placę składki.

W marcu br. zwróciłem się do spółki o zwolnienie mnie z opłat, gdyż nie korzystam z opłat, które do niej należą. Niestety, nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Latem – dla odmiany, poprosiłem o osuszenie łąki. Znowu cisza.

Związek Spółdzielni Wodnych w Sokółce dysponuje, jak się orientuję, rozbudowanym aparatem administracyjnym. Nie dość jednak, że nie ma się kto zająć takimi, to na dodatek nie obowiązują w tej firmie żadne terminy udzielania petentom odpowiedzi. Jak na tronie łow, dostają natomiast systematycznie

ROMUALD KONDRACKI
Białousy
Teolin 21
(opr. bik)

Przyjaciel poznany w biedzie

W latach 50-tych byłem studentem jednej z białostockich uczelni. Zawarłem wówczas wiele przyjaźni. Jedną wspominać ze szczególnym wzruszeniem. W sytuacji dla mnie wyjątkowo trudnej bezinteresowną pomoc okazał mi mieszkaniec Wąsowego miasta – Jerzy Masłowski. Rozdał mi się niespodziewanie i o wymianie adresów nie było mowy.

Obecnie, po ponad dwudziestu latach, chciałbym urócić

upomnienia za nie opisane służby.

Zdecydowałem się napisać do redakcji i poprosić o wydrukowanie mojego listu. Jeżeli sokolski melioranci czytają „GW” to mam dla nich – dwa rozwiązania: Jedno z nich to takie, że spółka spowoduje wykopanie rowu przez moją łąkę i wtedy będę opłacał składki. Jeżeli nie odpowiadają to spółce, wówczas sam wykopię row i jednocześnie zostanę zwolniony z wszelkich opłat. I mam nadzieję, że to nie ja będę odpowiadał za skutki tego ostatniego przedsięwzięcia.

MACEJ ELERT
Wieniec Zdrój
87-800 Włocławek
(opr. bik)

„Panika na Zachodzie albo co kryje się za sensacją wokół AIDS”. Tak tygodnik LITERATURNIA GAZETA (nr 44) zatytułował publikację pióra Walentyna Zapiewała dotyczącą tej groźnej choroby. W artykule m.in. czytamy:

„Już od kilku miesięcy na Zachodzie panuje poruszenie w związku z tajemniczą chorobą coraz bardziej nabierającą charakteru epidemii. Ze stron tytułowych gazet i tygodników krzyczą ogromne tytuły, w których niezmiennie występuje słowo AIDS. Publikowane jest mnóstwo fotografii ofiar tego cierpienia, wywiadów z autoritetami w dziedzinie medycyny. Ich odpowiedzi są standardowe: „Sprawa jest bardzo zagadkowa”, „Nie bardzo wiadomo jak i czym leczyc pacjentów”, „Trzeba poczekać z wnioskami...”

Cofnijmy się – pisze autor – kilka lat wstecz i postaramy się prześledzić historię pojawienia się AIDS, zbierając w całość wszystkie, nawet nieznaczne, wydawałoby się fakty. Powstaje wówczas dość zwirowisty obraz. Pierwsze sygnały o AIDS pojawiły się w 1978 r. gdy przypadki tej zagadkowej choroby zostały zarejestrowane w Nowym Jorku wśród emigrantów z Haiti (kraju satelickiego USA). Często pojawiały się ona po zwykłej transfuzji krwi i jej składników... Ponownie AIDS dał o sobie znać w 1980 r., znów w

Nowym Jorku. Tym razem choroba zaatakowała, poza imigrantami z Haiti także rdzennych Amerykanów, głównie homoseksualistów, narkomanów i wólców. Do lutego 1983 r. były już żarzące znaczne grupy ludności w 33 stanach USA. 49 proc. wszystkich przypadków zachorowań przypadało na Nowy Jork. Naukowcy na Zachodzie już dzisiaj są

Kilka lat temu amerykańska organizacja społeczno-religijna „Church of Scientology” opublikowała niektóre ujawnione dokumenty Pentagonu, uzyskane od niego na podstawie ustawy o wolności informacji. Spowodowały one wiele szumu w Stanach Zjednoczonych i poza ich granicami. Jak wynika z tych materiałów, Pentagon i CIA już w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przeprowadziły

przekonani, że w ciągu kilku lat AIDS wysunie się, w USA na pierwsze miejsce pod względem liczby przypadków śmiertelnych, zostawiając w tyle choroby serca i układu krwionośnego oraz choroby nowotworowe.

Zapoznając się z tymi faktami mimo woli zastanawiamy się: dlaczego AIDS, tak jak niektóre inne nowe choroby (np. nietypowe zapalenie płuc tzw. „choroba legionistów” z powodu której zmarło wiele ludzi; według prasy zachodniej była ona rezultatem eksperymentów na ludziach), niezmiennie pojawiają się w USA i rozprzestrzeniają się przede wszystkim w miastach wybrzeża wschodniego, w tym przypadku w Nowym Jorku?

tajne próby z nowymi rodzajami broni biologicznej. Próby tych dokonywano w gęsto zaludnionych rejonach USA i Kanady, takich jak Nowy Jork, Filadelfia, Winnipeg. Nad rejonami tymi rozpylano w postaci aerozoli środki imitujące bojowe zarazki chorobotwórcze oraz osłabione mikroorganizmy niebezpiecznych chorób wirusowych. Takiego samego rodzaju eksperymenty, w celu zorientowania się co do skali rozprzestrzenienia się osy w przypadku wybuchu wojny biologicznej przeprowadzono na lotnisku waszyngtońskim, na dworcach autobusowych w Chicago i San Francisco oraz w innych miejscach, w których przebywały duże masy ludzi. Aerozole wmontowywane by-

ły w specjalne walizki. Jak wynika z ujawnionego przez prasę tajnego dokumentu Pentagonu, „osobniczy zarazi” powinni roznieść bakterie do ponad 200 miast w Stanach Zjednoczonych. W wyniku eksperymentu w szeregach rejonów USA wybuchły epidemie, zginęło wielu Amerykanów.

Wiadomo także, że Pentagon wspólnie z ekspertami z Langley wielokrotnie przeprowadzał próby z wirusami niebezpiecznych chorób, z narkotykami i środkami psychotropowymi na pacjentach klinik, na ochotnikach, więźniach i narkomanach. Wystarczy wymienić programy (było ich w sumie ponad 150): „Biekitny ptak”, „Karczoeh”, „MK-Ultra”, „MK-Search”. Kierował nimi agent CIA, Allen. Jego głównym pomocnikiem był psychiatra Evan Cameron. Na miejsce swoich obłąkańczych doświadczeń wybrał Kanadę, a konkretnie montrealski instytut Allan Memorial. Od 1957 r. do 1964 „leczono” tam w sumie 53 pacjentów. Przy pomocy ciągłych wstrząsów elektrycznych, środków nasennych, przetrzymywania w ciemnych pomieszczeniach, hipnozy i wpaływania nieszczęśliwcom „pozytywnych” i „negatywnych” programów zachowania starali się oni złamać wolę ludzi, przekształcić ich w istoty pozbawione mózgu.

Przestępstwa te wyszły na jaw dopiero w 1980 roku.

Ciąg dalszy na str. 4

Kulisy AIDS

SCENA PROPOZYCJI

SONGI
pana Brechta

Brecht jak odyby w mo-
dzie! Podczas gdy w
Warszawie Teatr na
Targówku wystąpił z ambli-
ką i kontrowersyjną filozofia-
no-kabaretową inscenizacją
„Rozmowa uchodźców” Ber-
olda Brechta w reżyserii To-
masza Wiśniewskiego, w Bia-
łymstoku mieliśmy możliwość
obejrzenia i wysłuchania
ELŻBIETY WOJNOWSKIEJ
ze brechtowskich „Songach”.

Elżbieta Wojnowska pona-
mą kiedyś w Opolu, gdy
występowała nagrodę za pio-
senkę pt. „Zaproszę mnie do
stołu”. Ile oddało minoło czu-
st! Nieistotne. Ważne, że nie
był to dla piosenkarzki czas
stracony.

W „Songach” ujawniła w
pełni swą artystyczną do-
rzeczność. A swoją drogą potrze-
ba dlaś ambliki i odygi? By
adobyć się na ten typ re-
pertuaru? Piosenkarzka miała
świadomość zarówno wła-
stych predyspozycji aktor-
skich jak i możliwości od-
twórczych.

Wojnowska scenariusz na-
pisała sama, dobierając tak u-
twory, by w pierwszej części
jej występ znalazły się tematy
tylko brutalne, bo rodem ze
średnio-wiejskiej Makie Majchra,
co nie pozbawiało protestu-
wej treści. W drugiej zaś —
kolejne, które są do pewnego
stopnia manifestem antywo-
jennym, zmuszając jednakże
do zastanowienia się
a nie uśpienia. Klamra spina-

jącą całość była „Okropna
piśń o Mackie Majchrze” —
jak gdyby sumująca i wyzwa-
lająca drwiąco-refleksyjną lub
nawet protestową symfonię.
Wojnowskiej udało się na-
wiązać kontakt ze słuchacza-
mi na zasadzie intelektualnej
interpretacji poszczególnych
sonetów. Tego typu wykonaw-
stwo sprawiło największą sa-
tisfakcję co bardziej wyrobio-
nej publiczności (a wszak tyl-
ko taką mieliśmy na widowi-
ni?). W tej dziedzinie znać
było fachową konsultację re-
żyserską Jana Szurmiejca.

Najciekawszą była dla mnie
interpretacja „Legendy o
martyrzu żołnierza”, choć na-
mów piosenkarzka przesadnie
chciała podkreślić, że wyraża
się nie najpełniej przede wszyst-
kim w „Surabaya Jaiany”.

Wieczór z Elżbietą Wojno-
wską był udany, a scena Pro-
pozycji (organizacyjnie i reali-
zacyjnie „wyposażona” tylko
do dwie osoby) jeszcze raz u-
dowodniła, że potrafi z po-
wodem konkurować (a
raczej zastępować) całą „ma-
chinalną estradą”.

LUDMIŁA

CHALECKA-POŁOCKA

Scena Propozycji, „Songi”
B. Brechta w przekładzie R.
Stillera. Wykonawczy i au-
terka scenariusza — Elżbieta
Wojnowska. Opracowanie mu-
zyczne — Włodzimierz Paw-
lik. Konsultacja reżyserska —
Jan Szurmiej. Występ 25 li-
stopada 1985.

Jej osobowość, charakter, uwie-
dnie uwarunkowania biograficzne
i mentalność epoki, a przez to
rozumienie, wyjaśnienie przyczyn
jej działań i reakcji.

Przedstawiona barwnie, plasty-
cznie postać, jest jednak
Bianką Radziwiłłówną literacką
„dostojną” wyidealizowaną
dostojną. Także wszystkie przed-
stawiane na kartach tej książki
fakty czy teorie są autentyczne.

Całości dopełnia krótka bibliog-
rafia legendy w kontekście stosun-
ków społeczno-kulturalnych Pol-
ski XVII-XVIII wieku.

— A.A. MILNE — KUBUS PU-
CHATEK. Książka i Wiedza 1985,
nakład 100 000 egz., str. 318, cena
330 zł.

Próba biografii kobiety, która
żyła krótko, nie pozostawiła po
sobie śladu literackiego, nie zasły-
siała jako wybitna, odziedziczy-
wająca na łosy poddanych monar-
chów, należąca jednak i należy
nał do najbardziej znanych
wielokrotnie opiewanych, kon-
trowersyjnych postaci historycz-
nych.

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w



ZBIGNIEW KUCHOWICZ —
BIANKA RADZIWIŁŁÓWNA.
Wydawnictwo Łódzkie 1985,
nakład 50 000 egz., str. 318, cena
330 zł.

Próba biografii kobiety, która
żyła krótko, nie pozostawiła po
sobie śladu literackiego, nie zasły-
siała jako wybitna, odziedziczy-
wająca na łosy poddanych monar-
chów, należąca jednak i należy
nał do najbardziej znanych
wielokrotnie opiewanych, kon-
trowersyjnych postaci historycz-
nych.

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

Usługowe „prezenty”

Radia, magnetofony, adaptory, telewizory, w ogóle sprzęt
radiotelewizyjny produkcji rodzimej wyróżnia się
tym, że często się psuje. Oto zestawiam kilka kolegow
po fachu wyposażonych w podręczny magnetofon M-101 pro-
dukcji Zakładów Mechaniki Precyzyjnej „Unitra — Ma-
gnor” w Gdańsku i nigdy nie jestem pewien, czy słowa roz-
mowy zostaną zarejestrowane, czy nie. Zwyczajnie — ten
magnetofon wyróżnia się fatalną jakością i chociaż
to wróżb stosunkowo nowy, zdobył doń części zamienną,
przykładowo — koszyka na baterie, była marzeniem ście-
tę głowy. Przesłałem więc z niego korzystając wracając do
niezawodnego notetu i długopisu.

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

— Kuchowicz stara się wyczuć
w psychice swej bohaterki, w

—

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI

Informuje odbiorców wody przy ul. Mickiewicza, iż w dniu 8.11.29 od godz. 8-15 oraz przy ul. Słowackiego w dniu 8.11.30 od godz. 8-15 będzie wstrzymany dopływ wody. Za wynik z tego powodu kłopoty bardzo przepraszamy.

k 5331-1

Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie zawiadamia odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej, która wystąpi w dniu 28.11.85 r. od godz. 8 do 15 w miejscowościach: Złotonia Nowa, Złotonia Stara, Kosuty, Niemiry, Kankowo, Pleck, Goczko, Rawy, Kępcie Borowe, Rostki Dąbogi, Zareby Leśne, Zareby Kościelne, Uścianek Wielki, Skłody Stachy, Grabowo, Kietlanka, Budziszewo, Kulczki, Golepki, Lesniewo, Swirze, Kończany, Skłody Średnie, Swierze, Lesniewo, Goczko, Helenowo, Złoty Brok, Pienki Wielkie, Zaki, Sobótka, Olszowo Cechny, Andrzejewo, Żaluzki Lipniewo, Przedziewicko, Dworaki, Grzymki, Żetownia, Parcel, Przedziewicko Lenarty, Jachy, Olski, Zareby Horomany, Boleży, Warchol.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Wys.-Max. tel. 81-09 lub 22-41.

k 5334-1

samochody

„DACIE” 1300 (1983 rok) — sprzedam. Andrzej Flisiak, Wyszowa, k. Głuchowca.

p 2782-1

„DACIE” 1310P (1983 rok prod.) oraz przyczepkę samochodową — sprzedam. Hajnowka, ul. Krótka 22, tel. 31-47.

p 2832-1

„FIAT” 131 „A” Mirafiori — sprzedam lub zamienię na „Fiat” 126. Węgorzewo, ul. Grunwaldzka 1/12, Edzisz Pimlak.

p 2807-1

Wyrazy szczerzego żalu i współczucia.

Ko. WŁADYSŁAWOWI DAWIDZIUKOWI

z powodu śmierci

Ojca

składają:

dyrekcja, Związek Zawodowy oraz koleżanki i koledzy z Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Białymstoku.

k 5332-1

Wyrazy głębokiego współczucia

dyrektora i współpracowników

Ob. KAZIMIERZOWI BYCHOWSKIEMU

z powodu śmierci

Ojca

składają:

Rada, Zarząd, współpracownicy i koledzy z Rzemieślniczej Spółdzielni Remontowo-Budowlanej w Białymstoku.

k 5332-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współczucia

RODZINIE

pracującej w BZPW im. Dyr. pracięzanej w Białymstoku z powodu zgonu

Józefa Czarnomyśa

składają:

Dyrekcja i współpracownicy Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Białymstoku.

k 5332-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu naszego pracownika

lekarza Jerzego

Geniusza

składają:

Dyrekcja i współpracownicy Zakładu Poprawczego i Schroniska dla Nieletnich w Białymstoku.

k 5332-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węglika — „Prometeusz” (duża scena), godz. 19, „Szaleństwo” (mała scena), godz. 20.

Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) — „Nim zapieję trzeci kurt” (spektakl dla dorosłych), godz. 17.

KINA

„Półk” — „Och, Karol”, komedia erotyczna prod. polsk. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Ton” — „Przemyśle Różnorodny” prod. radz. (b.o.), godz. 8.30, „Ballada o walcącym rycerzu” (b.o.), prod. radz. (od lat 12), godz. 10, „Gremilny rozrabiak”, prod. USA (od lat 12), godz. 12.30, 14.45 i 20.

„Strym” — „Rozwój i rozwój” prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Forum” — „Dziecko Rosemary”, prod. USA (od lat 13), godz. 18 i 18.30.

FILHARMONIA

Państwowa Filharmonia (ul. Podłężna 2) — Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej pod dyktando Kadimiera Kryzy z udziałem Anty Krochmalickiej (fortepian), godz. 18.

KINA

W WOJEWÓDZKIM BIAŁOSTOCKIM

Bielok Podlaski — „Superman III”, prod. USA (od lat 12).

Dąbrowa Białostocka — „Zakładnik”, prod. radz. (od lat 12).

Hajnówka — „Kim jest ten człowiek”, prod. polsk. (od lat 15).

Kapry — „Marnia”, prod. polsk. (od lat 12).

Monki — „Różniny melodramu”, prod. radz. (od lat 12).

Siemiatycze — „Wielki Rubinek”, prod. USA (od lat 15).

Sokołki — „Niespodziewany straż”, prod. radz. (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” — „Ballada o Narayamie”, prod. jap. (od lat 15).

Łomża „Półdziejnik” — „Widzisz”, prod. polsk. (od lat 10).

Grójec — „Przemysł”, prod. polsk. (od lat 15).

Kolno „Zielonka” prod. USA (od lat 15).

Wosław Mazowiecki — „Rok niebezpiecznego życia”, prod. aust. (od lat 15).

Zambrów — „Tymczasowy tata”, prod. jug. (od lat 12).

SUWAŃSKIM

Suwałki „Baltik” — „Zagadka nieśmiertelności”, prod. ang. (od lat 18).

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO

ODDZIAŁ w Sokółce, ul. Wodna 5

ZATRUDNI

— dwóch pracowników na stanowisko spedytora. Wymagane wykształcenie średnie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Spółdzielni. Blizszych informacji udziela Sekcja Służby Pracowniczej telefon 28-56 lub 20-56.

k 5195-1

ZSP STUDENCKIE BIURO USŁUG „STUDENT-SERVICE”

w Białymstoku, ul. Lipowa 6,

tel. 418-175, 417-772

ZATRUDNI

kosztyrysta z praktyką.

k 5230-1

rozne

M-4 w Rybniku własnościowe zamienię na podobne w Eku lub w Suwałkach. Wiadomość: Eki, tel. 33-72 (czynny całą dobę).

p 2843-1

CIAGNIK Ursus C-340 (czerwony) w bardzo dobrym stanie — sprzedam niedrogo. Wiadomość: Dariusz Chmielewski, zam. Mazowiecka 37, 11-510 Wymyślny, woj. suwalski.

p 2808-1

GOSPODARSTWO o pow. 18 ha wraz z budynkami — sprzedam. Bogdan Konopka, zam. Okurów, gm. Kolno.

p 2711-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. ABCE, Jarosław Popowski, Eki, Sadowa 37.

p 2796-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. BA, nr 6078/78, Andrzej Kornelek, Pk. Plekna.

p 2793-1

31 października 1985 roku zagubiono prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. AB, nr 0228/80, Jan Bolyda, Nowa Ruda 12, gm. Turośl.

p 2828-1

REJON EKSPLOATACJI TECHNICZNEJ

OBIEKTÓW RADIOKOMUNIKACJI

w Białymstoku, ul. Bema 11

ZATRUDNI

— pracownika do Działu Zaopatrzenia Materiałowo-Technicznego (wymagane wykształcenie średnie elektroniczne lub elektryczne i 3-letni staż pracy w danej specjalności),
— wartowników Straży Przemysłowej (wymagane wykształcenie podstawowe i uregulowany stosunek wojskowy).

Warunki pracy i płacy do omówienia w zakładzie pracy.

k 5147-1

POLITECHNIKA BIAŁOSTOCKA

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW

do prowadzenia działalności Ośrodka Dydaktyczno-Szkoleniowego w Holnack Mejera koło Sejna:

— Kierownika Ośrodka
— Kierownika kuchni (najchętniej małżeństwo).

Zamiejscowym Uczelnia zabezpiecza mieszkanie na terenie Ośrodka.

Blizszych informacji udziela Dział Spraw Socjalnych Politechniki Białostockiej, ul. Zwierzyniecka 8, Białystok.

k 5154-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT

INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH

BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

w Białymstoku, ul. Zambrowska 1P-

ZATRUDNI

1. kierownika robót sanitarnych

2. tokarza

3. ślusarza narzędziowego

4. ślusarzy-spawaczy elektrycznych na budowy prowadzone na terenie woj. białostockiego

* monterów instalacji sanitarnych

* spawaczy

* elektryków

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w/g Zakładowego Systemu Wynagradzania z 1985.02.25.

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu pracowniczym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych PRIM BR w Białymstoku, ul. Zambrowska 18A, tel. 223-94, 227-32, 207-42.

k 5200-1

ODDZIAŁ KRAJOWEJ

PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ

w Łomży

ZATRUDNI

1) inż. mechanika lub inż. energetyka na stanowisko kierownika Działu Technicznego;

2) technika mechanika lub technika elektryka na stanowisko technika maszyn i urządzeń;

3) konserwatora urządzeń ciepłowniczych o specjalności energetycznej;

4) kierowców autobusowych z I kat. prawa jazdy do Łomży i Grójca;

5) mechaników samochodowych.

Blizszych informacji udziela Dział d/s Osobowych PKPS w Łomży, ul. Gwardii Ludowej 11, tel. 62-81 wewn. 205.

k 5253-1

P.P. „POLMOZBYT”

40-lecie LK w Łomżyńskim

Matki, babcie, siostry, ciocie...

Trwają obchody 40-lecia Ligi Kobiet Polskich. Szczególne uroczystości charakteru przybrały one w woj. łomżyńskim. W wielu rejonach województwa odbywały się akademie, koncerty i spotkania. Ogłoszono z tej okazji również kilka konkursów, z których rysunkowy pt. „Kobieta w oczach dziecka” cieszy się niezwykle dużym zainteresowaniem najmłodszych i każdego dnia wzbogaca się o nowe prace.

Niedawno na swoim jubileuszowym spotkaniu zebrali się mieszkańcy Zambrowa. Mówiono o dotychczasowych dokonaniach, wspominając m.in. trudne, powojenne lata. Wiele miejsca poświęcono również planom na najbliższą przyszłość, ale także do spotkania było okazją do przeanalizowania zmian w zakresie społeczno-politycznej i zawodowej pozycji kobiet. Nie zabrakło też czasu na uhonorowanie szczególnie zasłużonych. Odznaczeniami „Za zasługi dla woj. łomżyńskiego” uhonorowano: Halinę Siewion, Alinę Sotyską, Janinę Wojno, Wacława Przestrzelską, Barbarę Kravęcką i Krystynę Łutostąską. Wrecono także „Honorowe odznaki LKP” i dyplomy z Zarządu Głównego LKP z okazji 40-lecia organizacji. Ze specjalnym koncertem wystąpił uczniowie Szkoły Muzycznej w Zambrowie pod kierunkiem Mirosława Bryszewskiego. To miłe, momentami wzruszające spotkanie, zakończył pokaz sztuki kulinarnej, przygotowany przez działaczkę miejsko-gminnej organizacji.

Podobna uroczystość odbyła się także w Grajewie. Zainaugurowała ją otwarcie wystawy prac plastycznych „Kobieta w oczach dziecka” oraz rekordziela użyczonego, przygotowana przez panią. Szczepólny zachwyt wzbudziła wielobarwna serwetka, narzucała i bielizna.

Podczas tej uroczystości Złotym Krzyżem Zasługi została odznaczona Anna Bałgńska, a odznaczeniami „Za zasługi dla woj. łomżyńskiego” — Hieronima Kozłowska i Helena Rydzewska. Tu również wręczono honorowe odznaki LKP i dyplomy uznania. W części artystycznej spotkania, przygotowanego wspólnie z ZMG ZSMP, wystąpił Narodowy Zespół Tańca „Urlozka” z Orska (w ZSRR).

— Świąteczna atmosfera — mówi sekretarz ZW LKP w Łomży. Alina Chojak

Krzewią kulturę fizyczną

W Łomży obradował IV Wojewódzki Zjazd delegatów TKKF. Dokonał on podsumowania czteroletniej działalności organizacji, przyjął program na następną kadencję i dokonał wyboru nowych władz. W zjeździe uczestniczyli: sekretarz KW PZPR — Mieczysław Czerniakowski, wicewojewoda — Eugeniusz Mioduski, dyrektor biura ZG TKKF — Tadeusz Borowy, przewodniczący ZW ZSMP — Józef Mierzejewski oraz przedstawiciele związków i organizacji sportowych.

Łomżyńska organizacja skupia w ponad 60 oddziałach zakładowych, oddziałowych i wiejskich około 6,5 tys. członków. W referacie sprawozdawczym Zarządu Wojewódzkiego wiceprezesa ZW — Wiesława Czerniakowskiego — przedstawił główne problemy działalności towarzystwa skupiającego uwagę przede wszystkim na uwarunkowaniach rozwoju masowych form kultury fizycznej i rekreacji w zakładach pracy i miejscach zamieszkania. Do podstawowych zaliczyć należy dalsze umocnienie organizacyjnie ognisk,

wzrost pomocy ze strony związków zawodowych, ZSMP i spółdzielczości pracy oraz powiększenie bazy sportowo-rekreacyjnej.

W dyskusji, podczas której głos zabrali m.in. Józef Trybunia, Tadeusz Ostrowski, Andrzej Kuczyński, Ryszard Kiełczewski i Stanisław Sek zwrócono uwagę na istotną — chociaż nie wszędzie zadość uczynioną — poprawę wyposażenia ognisk i wyposażenia TKKF w sprzęt sportowo-turystyczny; nadal występuje też brak zainteresowania sprawami rekreacji zółg ze strony dyrekcji przedsiębiorstw; konieczne jest wsparcie finansowe. Podkreślano także właściwą pomoc spółdzielczości mieszkaniowej oraz polecanie zaprzeczania na czynny wypoczynek.

Podczas zjazdu odznaka „Za zasługi dla województwa łomżyńskiego” uhonorowano szanowanego Zarządu Wojewódzkiego TKKF. Odznaki „Za zasługi dla TKKF” wręczono przedstawicielom ognisk „Superior” przy Przedsiębiorstwie Przemysłu Spożywczego w Łomży i „Komputer” przy Zakładach Mechaniczno-Przemysłowych w Zambrowie, a medale „Za zasługi w upowszechnianiu kultury fizycznej” — Centrali Nasienniej w Łomży, Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Spółdzielni Mieszkaniowej i Zakładach Płyt Włókowych w Grajewie. Grono działaczy towarzyszących uhonorowano medallami z odznakami resortowymi i regionalnymi.

Zjazd wybrał Zarząd Wojewódzki z prezesem — Zysławem Rowińskim, wiceprezesami — Wiesławem Czerniakowskim, Danutą Malkuszką i Józefem Mierzejewskim, sekretarzem — Tadeuszem Płona.

Przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej został — Andrzej Sobolewski. (tjb)

Oszczędność i plakat

Ponad 220 plakatów wykonanych przez uczniów członków szkolnych kas oszczędności wpłynęło na ogłoszony przez Radę Wojewódzką BGŻ konkurs pn. „Książeczka oszczędnościowa Banku Spółdzielczego droga do własnego cięgięcia”. Komisja konkursowa dokonała wyboru najlepszych prac przyznając pierwsze nagrody Grzegorzowi Nikciowi ze Szkoły Podstawowej w Tarnowie (gmina Miastkowo) — grupie uczniów klas I—IV oraz Marcinowi Gromadzie z SP w Szepietowie — w grupie starszej. Ogółem nagrodzono i wyróżniło 90 prac. Będzie je można oglądać w grudniu w galerii plastycznej dzieci i młodzieży w Szkole Podstawowej nr 3 w Łomży.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło podczas spotkania Oplekunów SKO w Okonówku. Warto dodać, że w woj. łomżyńskim pod patronatem ban-

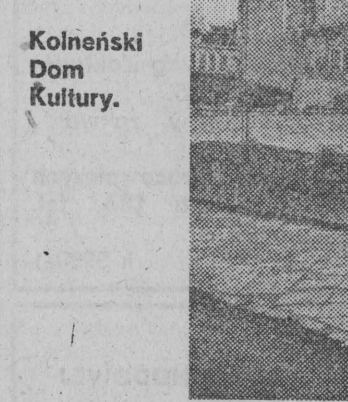
spręża wnikiwej ocenie dotychczasowej działalności, pomaga precyzyjnie formułować i określić istniejące jeszcze potrzeby, ułatwia wyodrębnienie spraw, które wymagają załatwienia.

Wśród wielu zadań, za najważniejsze uznaliśmy m.in. dalsze kształtowanie postaw obywatelskich, społecznych i rodzinnych, zwiększenie aktywności kobiet i ich udziału w różnych formach samorządności oraz podnoszenie kultury życia rodziny. Podejmowaliśmy wiele działań na rzecz rodziny i środowiska. Organizujemy spotkania z ciekawymi ludźmi, odczyty, prelekcje dotyczące problemów rodzinnych, wychowawczych, pokazy i konsultacje z zakresu gospodarstwa domowego, mody, krowu i zycia. Przy pomocy Instancji partyjnych kontynuujemy zajęcia w szkołach wychowania obywatelskiego kobiet. Wysoka wartość aktywizująca środowiska kobiece mają czynny społeczny. Oprócz prac porządkowych na rzecz środowiska znane są także inicjatywy jak np. „Rodzina swoim osiedlem”. „Milion róż na naszych osiedlach” czy „Dar pracy własnych rąk”.

Tych działań jest wiele. Nie sposób wymienić wszystkie, podobnie jak trudno jest oszacować wartość dotychczasowej pracy społecznej łomżyńskich kobiet. Coraz szerzej kręgi zatacza m.in. akcja pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi w Meksyku. Są po prostu wszędzie tam, gdzie ich obecność jest niezbędna. Jak przed 40 laty... (klos)

(klos)

Kolneński Dom Kultury.



Nowe w gminie Prostki

W Prostkach i okolicznych wsiach przez długie powojenne lata nie zważano pędu społeczeństwa do budowy nowych mieszkań oraz obiektów inwentarskich. O przywróceniu temu marzumi inwestycyjnego starano się również nie mówić.

Alę szczególnie w ostatnich latach Prostki i leżące w granicach administracyjnych gminy wioski, zmieniają swoje oblicze nie do poznania. Ruszyło z kopyta budownictwo mieszkaniowe. I co ciekawsze, w bieżącej dekadzie obserwuje się wzmożony rozwój budownictwa spółdzielczego oraz indywidualnego. Na obrzeżach Prostek wyrosło nowe osiedle spółdzielcze, a po obu stronach szosy przecinającej miasteczko w drodze do Elku stają przystrojone domki jednorodzinne.

Ludzie zaczęli też zapisywać się w kolejki po mieszkania. Obecnie w Spółdzielni na realizację czeka ponad 80 par. W ciągu najbliższych dwóch lat budowniczym o obiegu oddanie do użytku 63 mieszkania, natomiast w okresie 1987—89 pnia ta zostanie uzupełniona 50 lokalami z budownictwa rad narodowych. Jednocześnie przy rozpoczęciu budowy budowlanym dla zwierzat przewiduje się oddanie do użytku sześciu mieszkań.

To wszystko plus planowana i zapowiadany odcisk (ludzie nadal wyjeżdżają nie tylko za granicę) pozwoli na poprawienie warunków mieszkaniowych w najbliższych pię-

ciu latach 150 rodzinom. Do tego należy dodać jeszcze obywateli najlepiej sytuowanych oraz nieprzeznaczonych trudności z nabyciem i zgromadzeniem materiałów budowlanych, którzy stawiają własne wille. Przykładowo w tym roku na terenie gminy oddanych zostanie sześć takich budynków, w tym aż cztery w samych Prostkach.

Tak więc miasto zmienia swoje oblicze nie do poznania, np. w porównaniu do lat siedemdziesiątych. A wieś? W większości z 44 sołectw równie gospodarze włączyli swoją przyszłość z tą ziemią. Tylko w br. powstało osiem nowych budynków inwentarskich oraz tyle samo zmodernizowanych. W planach do 1990 roku przewiduje się wybudowanie 140 budynków, z tego 40 mieszkalnych i 40 inwentarskich, resztę natomiast będą stanowiły suszarnie tytoniu, jako że rolnicy z tych okolic z namietnością uprawiają marchewkę i węglinę.

Naczelnik Gminy — Kazimierz Kabalec sprawujący funkcję ledwie od kilku miesięcy, podkreśla nie tylko te fakty. Przykładowo — po raz pierwszy w historii gminy — budynki gospodarczy Stanisława Modzelewskiego z Krupnia uzyskał w 1985 roku nagrodę w ogólnopolskim konkursie „Złoty Włoch”, zaś uśmiechnięty unowocześniany obór i chlewni Kazimierza Mielskiego są wykorzystywane nie tylko na terenie gminy. Przyjeżdżają nawet zleceniadawcy z Lubelskiego prosić rzemieślnika o pomoc w modernizacji, budynków inwentarskich.

Oczywiście, z materiałami budowlanymi w Prostkach również występują poważne kłopoty. Jedynie dostawy cementu przebiegają z zaskakującą regularnością.

W kilku wierszach

Działający przy Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Klub Turystyki Młodzieżowej „Tropiele” znany jest z ciekawych pomysłów i inicjatyw. Jego członkowie niegrodnie sa nawet odcie zimowe podmuchy. W najbliższą niedzielę, 1 grudnia, br., wycieczka młodzieży rowerowego szaleństwa spotka się na drugim „Rajdzie szaleńców”. Młodzi wędrowni będą wszyscy zainteresowani rowerowym szaleństwem. Zbiórka w Łomży, na ul. Sadowej 12, o godz. 10.

W Łomżyńskim Towarzystwie Naukowe im. Wągów w Łomży zaprasza na seminarium doktorskie i historię pod kierunkiem doc. dr. hab. Michała Głowackiego. Referat pt. „Garnizon

Pokłosie konkursu „Przyroda wokół nas”

W Suwałkach rozstrzygnięto konkurs dla dzieci ze szkół podstawowych pn. „Przyroda wokół nas”. Jego organizatorem byli tygodnik „Krajobraz” i Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Celem konkursu była popularyzacja idei ochrony przyrody. Nadesłano ponad 100 prac: wierszy i opowiadań.

Nagrodę główną im. Romana Polkowskiego (niezującego dziennikarza „Krajobrazów”, który wiele swoich publikacji poświęcił właśnie ochronie naturalnego środowiska Suwalszczyzny i Mazur) przyznano Mariuszowi Maciejewskiemu uczniowi kl. 7 SP nr 2 w Suwałkach za opowiadanie pt. „Wizyta u Neptuna”. Wrecono nagród ufundowanych przez TPD odbyło się 23 listopada br. TPD zabrało też o uroczystą oprawę tej miłej imprezy. Organizatorzy zapewniają, że konkurs ze względu na szeroki oddźwięk będzie w przyszłości kontynuowany. (m)

(m)



Kolneński Dom Kultury.

Na straży ludzkiego mienia

Zarząd Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarowych w Łomży został uhonorowany standardem. Podczas okolicznościowej uroczystości padło wiele podniosłych słów. Mówiono o bohaterstwie, poświęceniu, poświęceniu. Były kwiaty, gratulacje i medale. Nikt nie wątpi — zasłużenie. Bo minione dziesięciolecie wojewódzkiej organizacji strażaków — ochotników, to dużo społecznej aktywności, to historia służby w walce z żywiołem.

Tylko w ciągu dziesięciu miesięcy br. w Łomżyńskim powstąpiło 333 pożarów. Dużo! Przed rokiem było o ponad 17 proc. więcej. Spowodowały one straty w wysokości 83,5 mln zł. 64 proc. spośród nich powstało na wsi. Jedną z głównych ich przyczyn są wady urządzeń elektrycznych i ogrzewczych. Zmniejsza się natomiast ilość pożarów spowodowanych nieostrożnością osób dorosłych. Stajemy się rozważniejsi!

Dziesięć milionów mieszkańców można scharakteryzować także w inny sposób: sekcje zawodowych straży pożarnych wyjeżdżały do akcji ratowniczo-gaśniczych 484 razy, zaś ochotniczych — 383 razy. Łącznie — 43 tys. strażaków.

Ochrona przeciwpożarowa w środowisku wiejskim spoczywa w głównej mierze na społecznej działalności OSP. Strażacy-ochotnicy prowadzą szeroką akcję prewencyjną, uczestnicząc m.in. w kontrolach stanu bezpieczeństwa pożarowego indywidualnych

czyliach, Czarnocinie, Karwie, Ciernoszyjach i Godlewie Wielkim. W budynkach tych, oprócz pomieszczeń „strażackich” znalazły też miejsce nowe młodzieżowe handlowe oraz kluby i świetlice wiejskie. W Czarnocinie zlokalizowano cztery klasy szkoły podstawowej.

Podobne prace trwają w czternastu wsiach województwa. W innych przygotowuje się dopiero dokumentację prawną-techniczną dla nowych budynków strażackich. Kontynuuje się też remonty 20 remiz. Trwa budowa ośmiennastu wodociągów. W przyszłym roku przewiduje się zakończenie prac przy dwóch zbiornikach przeciwpowodziowych.

Jubileusz są również okazją do refleksji nad możliwościami i potrzebami. Jednym z podstawowych problemów w Łomżyńskim jest malejąca ilość młodzieżowych drużyn pożarniczych. Wprawdzie przekazywanie pomieszczeń w remizach na działalność kulturalną wpływa na wzrost zainteresowania młodych ludzi strażactwem, ale nie zawsze wiąże się z ich udziałem w pracy drużyn młodzieżowych. Starzeją się więc kadry strażaków-ochotników. Marzeniem jest więc, by do końca br. w każdej gminie powstała choćby tylko jedna młodzieżowa lub harcerska drużyna pożarnicza.

(klos)

Jak nie zarazić się w szpitalu?

Tak można — rzecz jasna w dużym uproszczeniu — określić tematykę dwudniowego spotkania pracowników służby zdrowia wielu specjalności, które odbyło się w Augustowie.

Konferencja szkoleniowa przebiegająca pod hasłem „Zakażenia szpitalne” zorganizowały „Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna” oraz Wojewódzki Zespół Metodyczny Opieki Zdrowotnej i Pomocy Społecznej w Suwałkach.

Wzięli w tej konferencji udział ci, od których stan sanitarny naszych szpitali najbardziej zależy — przewodniczący zespołów do spraw zwalczania zakażeń szpitalnych, pielęgniarki zatrudnione w tychże zespołach, ordynatorzy oddziałów zabiegowych (choć do przed wszystkim o chirurgię, urologię, położnictwo i ginekologię), tereniowi inspektorzy sanitarni.

Pracietniemu śmiertelników zorganizowano śniadanie konferencji, podczas której lekarzom i pielęgniarkom przypomnieli o potrzebie zachowania reguł sanitarnych, które się wywodzić należy z natury rzeczy. Sa to wszak ludzie, którzy z natury rzeczy kochają się nam

właśnie z szeroko pojmowaną higieną. Ale — praktyka do woli, że takie działanie jest potrzebne. W ciągu ubiegłych pięciu lat ilość zakażeń szpitalnych, a więc mówiąc najprościej — chorób nabytych w trakcie leczenia szpitalnego — podwoiła się. Jest więc problem i to bardzo duży. Tymczasem nie wszystkie te zakażenia są wynikiem złego wyposażenia szpitali w odpowiednie środki i urządzenia. Bardzo często chodzi tu po prostu o nieumiejętną organizację, brak właściwego dozoru, a nawet zwykłej wyobraźni.

Referaty wygłoszone podczas konferencji przez lekarzy różnych specjalności, a jeszcze bardziej rozbudowane w nich w kuluarach konferencji, potwierdzają w tym przekonaniu.

Nierazkie są przypadki, że przyczyną wydłużenia leczenia szpitalnego o kilka tygodni właśnie na skutek zakażenia w szpitalu, były nieumyte czyści rece, syszałem od uczestników konferencji.

Bakterie nie są wielkością wrony, mówili ktoś inny. Trudno je zobaczyć. Tymczasem szpital — z natury rzeczy — jest ogromnym ogniskiem. Wystarczy uświadomić sobie ile się tu spotyka najróżniejszych chorób.

Ważne to problemy powodujące nie tylko dodatkowe cierpienie chorego, ale również blokowanie szpitalnych łóżek, których jest przecież tak mało. Wreszcie jest i niebagatelny problem ekonomiczny — każdy dzień pobytu w szpitalu kosztuje tysiące złotych.

Słowem — organizatorom, którzy podjęli się zadania przygotowania tej konferencji, należało słowo uznania. Tym bardziej, że według oceny doc. dr. hab. Zbigniewa Anusza z Zakładu Epidemiologii Państwowego Zakładu Higieny, była to najlepiej przygotowana konferencja ze wszystkich podobnych, w których uczestniczył.

Na przestudiowaniu obaj sprawcy nie potrafili odpowiedzieć na pytanie: dlaczego kradli? Dla zysku? Może, chociaż rodzaj zabieranych towarów — przy okazji! — interesujące dlażnego owe kłóski zwa się warzywami — na to nie wskazuje. Pieniądze przeplajali. Zgodnie zresztą podają, że brali tylko po jednej-dwie paczki kawy. Dla siebie.

Zebymy byli trzeźwi, to byśmy tego nie zrobili! — tłumaczy. Czy prawdziwie? Tuż przed zatrzymaniem ukradli motocykl. Przewodzący na podwórzu domu, w którym mieszkali, więc po nocie i pozostawili. Więc po co, mając dom i nie troszcząc się o utrzymanie, kradli? Dla szpanu, z braku innej możliwości wyzycia się? Butelkę do dna i kamieniem w szybę kiosku.

Reorganizacja piłkarskiej klasy okręgowej

Od przyszłego sezonu piłkarska klasa okręgowa woj. łomżyńskiego i suwalskiego uzyska nową ramy organizacyjną. Wzrostowi łomżyńskich i suwalskich klubów grupy zostaną połączone. W jednej klasie wystąpi na siedem najlepszych zespołów z obecnego sezonu z woj. łomżyńskiego i suwalskiego. Tym samym uniknie się dodatkowych meczów barażowych swans do III kadencji. Wśród mistrzów zainteresowanych okręgów, które odbyły się w poprzednich latach i które rozegrają jeszcze zostaną po zakończeniu tegorocznych rozgrywek.

(tjb)

73 kilometry w czterech etapach

W Poznaniu zakończył się bieg zorganizowany pod nazwą „Wiek H. Brauna”. Zawodnicy pokonywali w czterech etapach trasę 73 km — łączącą tyle, ile wiek H. Brauna.

Ostatnią część zawodów o długości 14,8 km przebiegała po cięskich, błotnistych śniegach dróg. Zwycięzcą był Marcin Mioduski (Poznań) — 0:58:10. Przed Jarosławem Dembińskim (LZS „Marażonka” Grajewo) — 0:58:33.

W klasyfikacji końcowej także triumfował M. Kapitonowicz — 4:27:44. J. Dembiński — czasem 4:42:46 ułapiasł się na 4 pozycji. Do brązowego medalu zabrakło mu niespełna 1 min. Biegacze „Marażonki” — Marcin Mioduski, II — zdobył, a na III — drugi. Spośród 67 zawodników z całego kraju imprezę ukończyło tylko 30.

(tjb)

Saturskie nadzieje wystąpią w Suwałkach

Cztery najlepsze zespoły z naszego regionu w piątkowe dzienne (czwartek) w Łomży, gdzie czekała się w najbliższą sobotę, 3 bm. i niedzielę, 11 grudnia w Suwałkach. Rozegrają one turniej o puchar Prezydenta Miasta i Ogniska Biskop. Zarzą Lomża oraz suwalskich Włóczy. Rozgrzewki przeprowadzone zostaną w salach Zespołu Szkół Ekonomicznych i Zespołu Szkół Technicznych przy ul. Armii Czerwonej 14 i 17.

Program imprezy: sobota, godz. 18 — Włóczy Zora, Ognisko — Juwenia; godz. 18 — Zora — Ognisko, Włóczy — Juwenia; niedziela, godz. 18 — Zora — Juwenia, Włóczy — Ognisko. (tjb)

Na szachowniach Drużynowe mistrzostwa woj. łomżyńskiego

OZSzach WFS w Łomży organizuje w województwie mistrzostwa województwa (liga okręgowa) w szachach. Zawody odbędą się w dwóch kategoriach wiekowych — seniorów i juniorów. Zwycięzca w każdej z nich uzyska prawo gry w barach o II ligę.

Zgłoszenia zespołów przyjmowane są do dnia 31 grudnia w siedzibie WFS w Łomży przy ul. Zjazd 11 (tel. 41-78). Należy w nich podać skład drużyny: seniorów (maksymalnie pięciu) i jedną kobietę) lub juniorów (dwóch chłopców i jedna dziewczyna do lat 19 i jeden chłopiec do lat 15).

Masowy turniej pingpongowy

W najbliższą niedzielę, 1 grudnia, w sali ZS w Łomży, przy ul. Zjazd 11, rozpocznie się masowy turniej w tenisie stołowym o puchar prezesa ZM TKKF, w którym mogą startować wszyscy chętni. Rywalizacja odbędzie się w czterech kategoriach: I — rocznik 1958-72, II — otwarta IV — zakłady pracy. W dwóch ostatnich obowiązują wpisowe w wysokości 50 zł. Zwycięzca w każdej z kategorii zostanie pokazywany na koncie pomocy ofiarom trzęsienia ziemi w Meksyku.

Zasady do kategorii I—II o godz. 9,45, a do kategorii III—IV o godz. 13.30. (tjb)

Po weryfikacji

W ostatnich dniach odbyła się weryfikacja wyników niektórych meczów piłkarskiej klasy okręgowej woj. łomżyńskiego. W związku z tym, że występowało w nich nieuprawnieni zawodnicy, wyniki gry otrzymały punkty walidacyjne.

Końcowa tabela gry suwalskiej po rundzie jesiennej przedstawia się więc następująco:

1. Rominta	24: 2 35:14
2. Sniardwy	22: 4 38: 8
3. Mazur P	18: 8 38:19
4. Czarni	18: 8 30:22
5. Wilgry II	14:12 27:21
6. Nida	13:13 30:27
7. Olimpia	11:15 28:32
8. Sparta	11:15 28:32
9. Mamry	11:15 16:24
10. Znicz	9:17 23:29
11. Mazur II	9:18 23:28
12. MKZ	8:18 15:38
13. Meprozet	7:19 16:36
14. Kormoran	6:20 19:38

(tjb)

Z życia LZS

LZS „Grom” Osiedle-Wielicki należy do najlepszych w woj. łomżyńskim. Wielokrotnie startował w zawodach wojewódzkich plasując się na czołowych pozycjach.

Ostatnio odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze LZS „Grom”. Uczestniczyli w nim m.in. sekretarz Rady Główniej LZS — Ryszard Pawlak i redaktor naczelny „Wielickiego Sportowca” — Mieczysław Alaba.

W dyskusji, tej uczestniczył także pozytywny działacz klubu. Mógł to na uwadze przedstawiciele miejscowych władz zastawiających mu pomoc finansową. Wśród najlepszych zawodników otrzymali honorowe odznaki LZS. Przewodniczącym LZS „Grom” został ponownie Mirosław Stwicki. (tjb)

22 listopada 1985 roku zmarł mgr Mieczysław Zieliński były długoletni główny księgowy budżetu województwa Wyraz głębokiego współczucia RODZINIE składał: kierownik i pracownicy Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach. b 8390-1

